

Stanisław Kajetan Papierkowski

Słowotwórcze neologizmy Bolesława Leśmiana

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 53/1, 143-180

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

STANISŁAW KAJETAN PAPIERKOWSKI

SŁOWOTWÓRCZE NEOLOGIZMY BOLESŁAWA LEŚMIANA

Tworzenie nowych, pochodnych formacji słowotwórczych, opartych na pierwiastkach rodzimych, nie jest czynnością całkowicie dowolną, nie objętą żadną normą, zasada się bowiem na znanych i ustalonych drogą wiekowej praktyki regułach. Żaden przecież neologizm nie jest tworem językowym zupełnie nowym, każdy opiera się na jakimś elemencie w języku już istniejącym, nawet wówczas, gdy sięgamy po niego do obcych źródeł językowych, by stworzyć społecznie lub artystycznie potrzebne, a więc uzasadnione nowotwory. Według powszechnie znanych nauce zasad tworzenie neologizmów językowych odbywa się kilkoma drogami, a mianowicie: drogą sufiksacji lub prefiksacji, drogą przenoszenia wyrazów z jednej kategorii części mowy do innych, drogą kompozycji, drogą twórczości analogicznej, drogą zapożyczania wyrazów z języków obcych, wreszcie drogą tworzenia nowych wyrazów opartych na naśladownictwie fonicznej strony zjawiska lub rzeczy.

Materiał językowy Bolesława Leśmiana nie nasuwa żadnych wątpliwości co do tego, że poeta stosował różne sposoby tworzenia neologizmów, przy czym chodziło mu zawsze o to samo: o tak przez niego rozumiane bogacenie polskiego języka artystycznego, równocześnie zaś o zaspokajanie w zakresie słownej ekspresji potrzeb wyłącznie osobistych, jak własne jakieś tendencje, swoiste i coraz to inne widzenie świata, swoista psychika i kultura, swoisty wreszcie stosunek do języka jako środka artystycznej wypowiedzi. Rolę jednak chyba najbardziej zasadniczą odgrywała potrzeba wyrażania własnego poglądu na świat, swoista filozofia poety. Temu przede wszystkim czynnikowi przypisać należy fakt, że wśród neologizmów Leśmiana przeważają rzeczowniki odrzeczownikowe jako nazwy przedmiotów i zjawisk; dopiero po nich idą rzeczowniki odczasownikowe, odprzymiotnikowe, utworzone od wyrażen syntaktycznych i wreszcie rzeczowniki złożone.

Zanim przedstawię materiał zakwalifikowany jako wyrazowe neologizmy Leśmiana, godzi się poczynić pewne zastrzeżenia co do samej kwalifikacji. Wiadomo bowiem, że uznanie pewnego wyrazu za neolo-

gizm autora nastęcza sporo poważnych trudności. Wynika to przede wszystkim z ciągłego jeszcze braku w naszej leksykografii wystarczającej ilości zupełnie pewnych słowników. Trudno też na podstawie jakichś innych źródeł ustalić, czy występujące w utworach badanego pisarza wyrazy, dzisiaj niezwykle i dziwne, były jeszcze dość żywotne w jego epoce. Czasami badacz może ulec sugestii i do neologizmów zaliczyć takie wyrazy-nowotwory, które są wynikiem tylko pewnej manieri (jak to było w przypadku Naruszewicza, Jezierskiego, Norwida czy Wyspiańskiego), a nie twórczości świadomej, kształtowanej przez stylistyczną funkcję neologizmu. Zdając sobie sprawę z tych i podobnych zastrzeżeń i wątpliwości, zestawiony w tej pracy materiał wyrazowy Leśmiana¹ skłonny jestem uznać za jego neologizmy. Rewizja tego stanowiska należy do przyszłości.

Rzeczowniki

1. Formacje prefiksalne

A. Z formantami niszczącymi: *bez-*, *nie-*, *przeciw-*

Bezbrzask (ciemność, czas bez brzasku — „w taki bezbrzask głuchy”, *Topielec*), *bezbyt* (nieistnienie — „w obłoków wybujałych bezbyt”, *Topielec*), *bezcel* (droga bez celu — „śni, że idę nie wiedząc, ni dokąd, ni za czym — ku bezcelom zapadłym w nieprzebytą ciznę”, *Godzina*), *bezczas* (nieograniczoność w czasie — „nieznający pór roku, zamarzy w beczasie”, *Prolog*), *bezgwar* (chwila między ciszą a gwarem — „i nim odgłos siekiery osobno dolata, całe niebo przeżywam i zwiedzam pół świata! W tych przerwach między echem a ciosów bezgwarem dusza moja, z niczego zrodzona nad jarem, szuka wolnej umieszczki”, *Południe*), *beznamysł* (brak namysłu — „beznamysłem święgotu ptasiego”, *Godzina*)², *bezokole* (miejsce nie

¹ Cytaty czerpane są z następujących zbiorów B. Leśmiana: 1) *Intermedia literackie*. „Trybuna Literacka”, 1958, nr 14/22. — 2) *Klechdy polskie*. Warszawa 1950. — 3) *Klechdy sezamowe*. Warszawa 1950. — 4) *Poezje zebrane*. Warszawa 1957. — 5) *Przygody Sindbada Żeglarza*. Warszawa 1950.

W wykazach zastosowano skróty dla niektórych tytułów utworów: *Ball.* = *Ballada bezludna*. — *Ball. dz.* = *Ballada dziadowska*. — *Chmury* = *W chmur odbiciu*. — *Chruśniak* = *W malinowym chruśniaku*. — *Deszcz* = *Pierwszy deszcz*. — *Dwaj* = *Dwaj Macieje*. — *Dziejba* = *Dziejba leśna*. — *Dzień* = *Dzień skrzydlaty*. — *Godzina* = *Zielona godzina*. — *Jan* = *Jan Tajemnik*. — *Migoń* = *Migoń i Jawrzon*. — *Morze* = *Wobec morza*. — *Pan Bł.* = *Pan Błyszczyński*. — *Pururawa* = *Pururawa i Urwasi*. — *Sidi* = *Sidi-Numan*. — *Sindbad* = *Nieznane podróże Sindbada Żeglarza*. — *Słowa* = *Słowa do pieśni*. — *Świdryga* = *Świdryga i Midryga*. — *Wół* = *Wół wiosnowaty*.

² SW [= Słownik Warszawski] notuje tylko formacje: *beznamysłowy*, *beznamysłny* = robiący coś bez namysłu.

objęte kołem — „tkwił w słów bezokolu”, *Wół*), *be z p o l e* (przestrzeń pozbawiona pola — „mijały dnie i noce, którym mijać chce się, i mijało bezpole, bezkrzewie, bezlesie”, *Zołnierz*), *be z p o ż y t e k* (coś niepożytecznego — „i snu podziemnego smutny bezpożytek”, *Zielony dzban*)³, *be z p r z e s z k o d a* (coś nie stawiającego przeszkody — „aż oto strażnik bramny otrąbił po grodzie, że wierzba uzdrowiona w cudnej bezprzeszkodzie przyszła, by odtąd szumieć”, *Asoka*)⁴, *be z p r z y c z y n a* (coś, co nie jest przyczyną — „niosąc jej nagłą śmierci bezprzyczynę”, *Sindbad*)⁵, *be z r o b o t a* (stan bez pracy — „przewieś mi poprzez ramię w rzewną bezrobotę, bym twarzą prężnej szyi wy-czuwał ciągotę”, *Koń*)⁶, *be z r o z ł ą k a* (nierozłączenie, związek — „śnił bezrozłąkę swej duszy z błękitem”, *Sindbad*), *be z s z u m* (cisza w powietrzu — „gdy słońce roztopione w południa bezszumy cisnęło na pierś ziemi cały żar wszechświata”, *Sidi*), *be z ś m i e c h* (coś, co nie jest śmiechem — „ust zdyszanych tajemnym bezśmiechem”, *Topielec*), *be z ś w i a t* (nicość — „i z wozu garnącego w bezświat się wychylił”, *Eliasz*), *be z ś w i t* (ciemność przed świtem — „w taki bezświt zarośli, w taki bezbrzask głuchy”, *Topielec*), *be z t ę s k n o t a* (stan wolny od tęsknoty — „wejść w to srebro na wskroś złote, w niezawiły śmierci cud i w zawiłą beztęsknotę”, *Wiersz księżycowy*), *be z w i e ś ć* (nieświadomość — „i musze, co kołując z starannym pośpiechem, zbacza nagle do nikąd i mknie na bezwieści”, *Do śpiewaka*)⁷, *be z w i n a* (niezawinienie — „za twojego obłędu bezwinę”, *Do śpiewaka*)⁸, *be z w y r a z* (rzecz nie nazwana — „po martwych bezwyrazach”, *Dziejba*), *be z z a c i s z e* (miejsce pełne hałasu — „unosi w szału bezzacicze”, *W locie*), *be z z a d u m a* (stan wolny od zadumy — „w sennej bezzadumie”, *Chruśniak*).

Jak ważną rolę komunikatywną miały dla Leśmiana takie właśnie wyrazy-antytezy, świadczy nie tylko fakt powołania dla własnego użytku tylu wyrazów nowych, ale i skwapliwe korzystanie z podobnych, które znalazł w słownikach i na których własne drogą analogii budował⁹.

³ SW zna tylko formacje: *be z p o ż y t e c z n y*, *be z p o ż y t e c z n o ś ć*.

⁴ SW: *be z p r z e s z k o d n y* = wolny od przeszkód.

⁵ SW: *be z p r z y c z y n o w y*.

⁶ SW: *be z r o b o c i e*, *be z r o b o c z y*.

⁷ SW: *be z w i e s t n y* = o którym nie ma wieści.

⁸ SW: *be z w i n n y* = niewinny; *be z w i n n o ś ć*.

⁹ Należą tu: *be z c z y n* (*Chmury*), *be z d e Ń* = otchłań, przepaść (*Ogród zaklęty*), *be z d n o* = bezdeń (*Ich szatan*), *be z l e ś n o ś ć* = miejsce bez lasu (*Sindbad*), *be z m o g i ł a* = nieśmiertelność (*Eliasz*), *be z n a d z i e j a* = brak nadziei (*Śmierć Buddy*), *be z r o z u m* = bezrozumność (*Sindbad*), *be z r u c h* = brak ruchu, obojętność (*Dziejba*), *be z s i ł a* = bezsilność (*Południe*), *be z ż a ł o b a* = brak żaloby, obojętność (*W zakątku cmentarza*).

Innym przedrostkiem o znaczeniu niszczącym, stosowanym przy tworzeniu rzeczowników stanowiących zaprzeczenie znaczenia tkwiącego w pniu wyrazu, był przedrostek *nie-*: *niedobrzysk* (niepełny brzask — „w swych mgieł niedobrzysku”, *Pszczoty*), *niedobłysk* (niepełny blask — „na jeziorze zatańczy niedobłysk miesiąca”, *Kłęska*), *niedomrocze* (niepełny zmierzch — „widnej w niedomroczu”, *Chruśniak*), *nierozeznawka* (coś co się nie da rozpoznać, uchwycić — „tam ukochał przestwornie mgłę — nierozeznawkę”, *Śnigrobek*), *niewyspiewność* (coś co się nie da wyspiewać — „co przyplwów chłonąc niewyspiewność”, *Morze*), *nieżał* (brak żalu — „dla cię umrę w nieżału do świata”, *Śmiercie*)¹⁰.

Tu również należy kilka rzeczowników utworzonych od pni czasownikowych: *niedoumieranie* (zaprzeczenie *doumierania* — „od nadmiaru niedoumierania”, *Nocą*), *niedowcielenie* (zaprzeczenie *dowcielenia* — „włóczą się niedowcieleni pełzliwe męcioły”, *Eliasz*), *niepochwycień* (nie dający się pochwycić — „i biegł ścieżką domyslną — niepochwycień złoty”, *Eliasz*).

Stosunkowo wielka ilość tego typu formacji nasuwa przypuszczenie, że odgrywały one swoistą funkcję stylistyczną w języku poety, że mianowicie wyrażały widzenie świata i jego zjawisk w sposób właściwy pogładowi na świat Leśmiana. Było w tym poglądzie jakby wahanie się poety, jego niezdecydowanie i skłonność do sceptyzmu. Zwrócił na to uwagę Artur Sandauer pisząc:

Nie bez kozery tak olbrzymią ilość użytych przez niego wyrazów poprzedzają niszczące przedrostki przeczenia: *niebył* i *bezbył*, *niepodoba* i *nieobecność*, *niedowcielenie* i *niedoumieranie*, *niedomrocze* i *bezzaduma*, i — któż je wyliczy? Co więcej, ledwo wypowiedział wyraz lub zdanie, pośpiesza z jego negacją, tworząc rodzaj obojniaków słownych, jak: „*zmora — niezmora*”, „*drzewo — niedrzewo*”, „*nie wędrując wędrować*” — lub zdaniowych, jak: „skakali, jako *trzeba* i jako *nie trzeba*” — albo „aż ów ołtarz złękniony, gdzie wyłota się święci, *chciał* już runąć na ziemię, lecz... *potłumił swe chęci*”, gdzie — ledwo rozpoczęta myśl cofa się, dochodząc w ostatecznym wyniku do logicznego samobójstwa¹¹.

Sandauer dopatrzył się w takiej tendencji słowotwórczej Leśmiana jego powiązań z językami słowiańskimi, podkreślając przy tym, że tylko

¹⁰ Oprócz wymienionych neologizmów posługiwał się poeta strukturami zaczerpniętymi ze słowników, przejmując je na ogół z ich znaczeniem (przekształcenia rzadkie). Są to rzeczowniki: *niebył* = nieistnienie (*Sen*), *nieokreślenie* = coś nieokreślonego (*Majka*), *niepodoba* = niepodobieństwo (*Akteon*), *niewiadomość* = = miejsce nieznanne (*Namowa*), *niewzajemność* (*Sindbad*), *niewidymka* = niewidka (*Dzień*).

¹¹ A. Sandauer, *Filozofia Leśmiana*. W: *Moje odchylenia*. Kraków 1956, s. 87—88.

tym językom właściwy jest sposób „określania rzeczy nie przez precyzowanie, lecz przez negację, przez wyrażenie o nich swojej niewiedzy”¹². W języku polskim przykładami tego zjawiska mają być, zdaniem krytyka, wyrażenia typu: *ni pies ni wydra, koń nie koń* itp. Przeciw takim koncepcjom Sandauera wystąpił jego główny polemista, Jerzy Kwiatkowski. Na samym wstępie swej interesującej wypowiedzi zauważył on, że „Sandauerowska analiza estetyczna prowokuje [...] nie tyle do rozważań, co do sprzeciwu”¹³. Tylko że elementy sprzeciwu Kwiatkowskiego, mimo iż szuka on ich uzasadnienia czasem i wśród argumentów językoznawczych, wydają się znowu zbyt dowolne i stosowane *a contrario*.

Analogiczną funkcję niszczącą pełnił w języku Leśmiana prefiksalnie stosowany przyimek *przeciw-*, stąd formacje odrzeczownikowe: *przeciw dreszcz* („wstrząsnęły nim obce ciału przeciw dreszcze”, *Eliasz*), *przeciw szłał* („przysięgi szeptane mi w szale dziś przeciw szłałem okrutne”, *Sindbad*).

B. Formacje typu: przedrostek + rdzeń

Formacjami tego typu posługiwał się poeta chętnie. Do jego swoistych tworów należą: *odsł on* (odkryty stok góry — „na wzgórz odsłonie”, *Asoka*), *odwrzask* (głośny oddźwięk — „z odwrzaskiem runęła broń”, *Deszcz*), *poblask* (pozostałość po blasku — „skrzącą się jak sam poblask”, *Godzina*), *pobrzask* (pozostałość po brzasku — „ostatkiem spylonego pobrzasku dozłacało”, *Jan*), *pohuk* (echo po huku — „odzywała się pohukiem drzwi”, *Podlasiak*), *prabłoń* (bardzo stara błoń — „na księżycową błoń czy prabłoń”, *Srebroń*), *pradoba* (dawne czasy — „niby w stworzenia pradobie”, *Leżę na wznak na łące*), *pramiedź* (bardzo stara miedź — „na księżycową miedź czy pramiedź”, *Srebroń*), *praznój* (bardzo stary znój — „na księżycowy znój czy praznój”, *Srebroń*), *rozpył* (coś rozpylonego — „com światel rozpyłem”, *Sindbad*), *schłon* (pochłonięcie — „mgławice dłużyły rąk wyłudę białą w schłon prółni”, *Eliasz*), *strwon* (strwonienie — „oddali ciała swe na strwon”, *Dziewczyzna*), *zbłąd* (zbłądzenie — „czy umyślny gwiazd po niebie zbłąd”, *Cień*), *zgrzeb* (wyraz niezrozumiały — „gdy kopciuszek łachmanów rozmarzonym zgrzebiem”, *Kopciuszek*), *zron* (opadanie — „i jego nieustanny z drzew na ziemię zron”, *Śnieg*), *zwis* (zwisanie — „swych gałęzi zwisem”, *Wieczory*), *zachwiew* (powiew — „noc się chwieje od

¹² *Ibidem*, s. 88.

¹³ J. Kwiatkowski, *Leśmian — artysta*. „Życie Literackie”, 1957, nr 51/52.

jego zachwiewu”, *Łąka*), z a g ą s z c z (gęstwina, gąszcze — „w zagąszczu ci błysnie”, *Metafizyka*).

Formacje rzeczownikowe typu: *odstón, poblask*, tworzone bądź od pni czasownikowych, bądź też od rzeczowników oznaczających czynność, nazywają przeważnie czynność lub wytwór czynności czy miejsce czynności. Szczególną wartość znaczeniową mają nazywające coś bardzo odległego, starego struktury z przedrostkiem *pra-* (*prabłóń, pramiędź, praznój*). Należą tu wreszcie rzeczowniki utworzone bądź od wyrażen syntaktycznych, bądź też jako kalki wyrazów obcych (*poświat, zakształt, zawczas*). Powoływanie do życia tego rodzaju tworów językowych, kiedy indziej zaś sięganie po nie do zasobów mowy potocznej względnie do słownika wyphywało często ze wszechwładnego w poetyckim warsztacie Leśmiana czynnika, jakim był rym. Ze względu na rym zjawiły się takie neologizmy, jak: *z b ł ą d — stąd (Cień), z g r z e b i e m — śródniebem (Kopciuszek), z r o n — szron (Śnieg)* oraz takie wyrazy przejęte, jak: *s p ł o m — snom (Marsjanie), z d r z e m — wiem (Marsjanie)*¹⁴.

C. Rzeczowniki rdzenne

Jako swoiste twory Leśmiana notuję w tej kategorii rzeczowniki: *pręg* (*pręga, pasmo, smuga* — „tam w tych ścianach kosmatych od

¹⁴ W odniesieniu do wyrazów typu: *strwon, przerys, rozdwoj, usił, wyląd, zaródź, zdrzem* itp., zakwalifikowanych jako struktury prefiksalne, należy podkreślić, że tak rozumiał je chyba poeta. Wątpić bowiem można, czy Leśmian zdawał sobie sprawę z faktu, iż w istocie są to derywaty wsteczne, pochodzące od starszych formacji prefiksalnych.

Do struktur przejętych ze słownika należą następujące: *bezbrzeż* = *bezbrzeże (Przechodzień)*, *oddał* = *miejsce odległe (Prolog)*, *pagór* = *pagórek (Eliasz)*, *pochrzest* = *chrzest powtarzający się (Sindbad)*, *pochwył* = *pochwycenie, porwanie (Sindbad)*, *poryk* = *ryczenie ustawiczne krów (Majka)*, *przestrzał* = *otwarte miejsce (Wieczory)*, *przeżał* = *wielki żal (Śmiercie)*, *rozblask* = *rozblysłk (Toast)*, *rozblysłk* = *rozblask (Pszczoty)*, *rozdót* = *wąwóz, jar (Ogród zaklęty)*, *rozplot* = *rozpleciny (Usta i oczy)*, *wsiew* = *wsianie, wsiewanie (Ich oblicza)*, *zawiew* = *zawierucha; u Leśmiana — powiew, zapach (Koń)*, *przegib* = *przegięcie (Chruśniak)*, *przerys* = *kopia (W południe)*, *przezior* = *małe okienko w ścianie (Pragnienie)*, *rozdwoj* = *rozdwojenie (Sindbad)*, *rozgruch* = *rozgruchanie się (Deszcz)*, *rozpierzch* = *rozpierzchnięcie się (Wieczory)*, *sprzeg* = *sprząg, sprzężaj (Dziewczyna)*, *usił* = *wysiłek (Dziewczyna)*, *wskaz* = *wskazanie (Dzień)*, *wybłysk* = *wybuch blasku (Piła)*, *wyląd* = *wylądowanie, port (Oczy w niebiosach)*, *wyleń* = *wylina, naskórek (Dwaj)*, *wyzior* = *przezior, widok z okna (Łąka)*, *zaródź* = *protoplazma (Dziejba)*, *zdrzem* = *zdrzemnięcie się (Marsjanie)*, *zjaw* = *zjawisko (Pieśń o ptaku)*, *zwyk* = *zwyczaj (Dąb)*, *przedświat* = *co było przed światem (Stodoła)*, *przedwieczorz* = *przedwieczorza (Przedwieczorz)*, *zamiierzch* = *zmiierzch (Sindbad)*, *zamroc* = *zamrocze, zmrok (Sindbad)*, *zaświat* = *= kraina poza światem (Godzina)*.

pręgów i pasem”, *Wspomnienie*), r z a d ź (coś rzadkiego — „bystrych światel rozbryzganą rzadź”, *Chmury*)¹⁵.

Ze względów chyba tylko wersyfikacyjnych, dla rytmu, przerobił Leśmian rzeczownik żeński *pręga* na męski *pręg*, kierując się analogią do *popręg*; rzeczownik zaś *rzadź* jest wypikiem analogii do takich jak: *głuch*, *ściel*, *pstrok*, *twardź*.

2. Formacje sufiksalne

-a. Spośród dwunastu rzeczowników niezwykle z przyrostkiem -a za neologizmy uznać trzeba następujące: *mża* (powietrze przesycone drobnym deszczem, *mżawka* — „w mżach oddali”, *Majka*), *pesta* (wielka pestka — „skrzy ku słońcu odziobaną pestą”, *Łąka*), *wyłuda* (wyłudzenie — „czemu ślepie wytrzeszczasz, mgliste od wyłudzy”, *Dwaj*). Pierwsze dwa wyrazy utworzył poeta od podstaw rzeczownikowych, trzeci zaś — od podstawy czasownikowej. Rzeczowniki te mają różne znaczenia. I tak: *mża* jest formacją zgrubiałą od *mżawka* i jako derywat wsteczny oznacza wytwór czynności; *pesta* jest również formacją zgrubiałą w stosunku do *pestka* i chyba również derywatem wstecznym; *wyłuda* jako formacja odczasownikowa oznacza wytwór czynności¹⁶.

-aj. Z tym przyrostkiem notujemy jeden tylko rzeczownik *graj* (muzyk, *grajek* — „graj że, graju, graj”, *Dąb*). Nie ma go wprawdzie w SW, do którego Leśmian sięgał przede wszystkim, ale trudno też uznać ten wyraz za leśmianizm, skoro znany on jest w zawołaniu: „grajże, graju, będziesz w raju”. Formacja to odczasownikowa, oznaczająca wykonawcę czynności.

¹⁵ SW zna tylko wyrazy: *pręga*, *prąga*; co się zaś tyczy uznania wyrazu *rzadź* za rzeczownik rdzenny, można by się spierać przyjmując, że mamy tu do czynienia z formacją, w której formantem jest artykulacja miękkości.

Do tej samej kategorii należą zaczerpnięte ze słownika rzeczowniki: *gródź* = = grodza, *gródza* (*Piosenka*), *plom* = płomień (*Marsjanie*), *tęt* = tętent (*Marsjanie*), *zór* = uwaga, wejrzenie (*Alcabon*), *ściel* = podściółka (*Wiedźma*), *głuch* = = głusza (*Panna Anna*), *jaśń* = blask (*Aniołowie*), *twardź* = twardzina (*Marsjanie*).

¹⁶ Pozostałe formacje niezwykle, występujące w jego utworach, zaczerpnął Leśmian ze słownika, zachowując w zasadzie ich słownikowe znaczenie. Są to rzeczowniki: *dogoda* = dogadzanie, przysługa (*Pururawa*), *ochłoda* = orzeźwienie (*Majka*), *poglada* = pogładzenie; u Leśmiana — *pieszczota* (*Trzy róże*), *przewina* = przewinienie; u Leśmiana — *wina łagodna* (*Dreszcze nasze*), *roznieta* = rozpałka; u Leśmiana — *pierwsze promienie świtu* (*Urszula Kochanowska*), *skarbona* = skarbonka (*Dwaj*), *smuta* = smutek (*Dwaj*) *utruda* = utrudzenie, *mozół* (*Chmury*), *wspomoga* = wspomóżenie (*Łąka*), *wyłota* = poziłota (*Dąb*).

-ak. Leśmian utworzył tylko jeden rzeczownik z tym przyrostkiem, a mianowicie wyraz *poskramiak* (poskromiciel albo narzędzie do poskramiania — „spizowych dasów poskramiakiem”, *Pejzaż współczesny*), dodając przyrostek do podstawy czasownikowej, ale aż osiem tego typu rzeczowników wprowadził do swoich utworów ze względu na ich niezwykłość, a może raczej tylko ze względu na rym. Sięgnął po nie do słownika. Jedne z nich są formacjami odczasownikowymi (*dzierżak, spojrzak*), inne — odrzeczownikowymi (*boginiak, chruśniak, émak, dziewczak, cisak, skrzydlak, świetlak*).

Zdaniem Sandauera wyraz *spojrzak* zrodził się pod wpływem rymu i jest czymś dyskwalifikującym Leśmiana jako artystę, Kwiatkowski zaś, wywodząc ten neologizm z językowej analogii, uważa go właśnie za wykładnik artyzmu poety, będący świadectwem jego głębokiej znajomości języka. Bliższy prawdy jest Kwiatkowski, ale i jego koncepcji, i stanowisku Sandauera przeczy fakt, że struktur rzeczownikowych z sufiksalnym formantem -ak użył Leśmian kilka razy, nie tylko w poezji ze względu na rym typu: *krzakiem — spojrzakiem* i nie tylko w sensie pejoratywnym, jak np. *chłopalu — opalu*, ale i w prozie, bez wersyfikacyjnej i pejoratywnej motywacji. Są to wyrazy: *cisak* (koń cisawy), *chruśniak* (miejsce zarośnięte chrustem), *dzierżak* (dzierżący, trzymający lub coś do trzymania), *dziewczak* (dziewczę, dziewczyna), *poskramiak* (poskramiający lub przyrząd do poskramiania). Przeciwwstawiając się Sandauerowi, zabrnął Kwiatkowski w jego metodę komentowania neologizmów autora *Dziejby leśnej*, wiążąc ich genezę z mitologią tematyki i postaci. Zakończenie akapitu w artykule gwiazdką i pewien przeskok myślowy uratowały Kwiatkowskiego przed sięgnięciem do Sandauerowskiego „rodzenia się języka z niebytu”, do jakiegoś nijak nie określonego wyrazu czy stanu „pramowy”, o której (w ujęciu Sandauera) nikt nic nie wie i powiedzieć nie umie. Poza tym komentarz Kwiatkowskiego poświęcony jest interpretacji symbolizmu i ekspresjonizmu Leśmiana; o funkcji słowotwórstwa wyrażającego „przedziwne, jedyne w poezji polskiej piękno: na wpół smocze, a na wpół anielskie” — już ani słowa¹⁷.

-ała. Neologizmem jest nie znany słownikom wyraz *drygała* (pochodzący od czas. *drygać* — „z takim drygałą mam tańczyć”, *Żołnierz*), utworzony drogą analogii do wyrazów *mrugała, krzykała*, a oznaczający sprawcę czynności. Wyrazem wziętym ze słownika jest *bajdała* („szedł po świecie bajdała”, *Dusiołek*).

-anie. Jeden znajdujemy w utworach Leśmiana neologizm odczasownikowy, jako nazwę wytworu czynności, mianowicie *zanieśpie*

¹⁷ Zob.: Sandauer, op. cit. — Kwiatkowski, op. cit.

wanie, którego znaczenie jest raczej niejasne („a ja się z jękiem u stóp twych rozpadnę na ognie błędne, na rdzawe zarazy, na dzwonnej śmierci ostatnie rozkazy i zanieśpiewań lamenty kaskadne”, *Tarcza*) oraz trzy rzeczowniki odsłowne niezwykle: piętrowanie (nazwa czynności — „w zwierciadłach światła piętrowanie”, *Tango*), zbłaganie (uproszenie, ubłaganie — „czemu trzeba ku zbłaganiu zórz”, *Zmierzch*), zmorowanie (zmorować, być zmorą — „kiedy zmory są zajęte [...] zmorowaniem”, *Pan Bł.*), wzięte ze słownika.

-anka. Dwa twory własne poety: cichanka (od *cichać* — „co wolisz? Cichanki czy może klaskanki”, *Migoń*), opowiadanka (od *opowiadać* — „do twej opowiadanki durnej”, *Czarny kozioł*), utworzone od pni czasownikowych drogą analogii do wyrazów *pagadanka*, *zalecanka*, oraz jeden wyraz wzięty ze słownika: *połajanka* (nagana — „lub dotkliwą połajankę nakreślił”, *Wiedźma*). Oba neologizmy są nazwami wytworu czynności.

-ba. Tego niejasnego znaczeniowo przyrostka użył poeta celem powołania do życia rzeczownika odczasownikowego *dziejba* (działanie, co się dzieje — „chwycić w ramiona dziejbę mego ciała”, *Dziejba*). Tu również działała analogia do rzeczowników *družba*, *liczba*, *prośba*, *służba*, ale i wpływ gwar, w których przyrostek ten występuje częściej niż w języku literackim.

-'e. Trzy neologizmy: *nawiesie* (od *nawiesić* — „i śniegu ocięzale w gałęziach nawiesie”, *Śnieg*)¹⁸, *wymrocze* (pomrok, pełna ciemność? — „ogród zielenieje na wymroczu”, *Pan Bł.*), *zmrocze* (por. *wymrocze* — „lecz gdy cień na zmroczu błysnie”, *Usta i oczy*) oraz wzięty ze słownika rzeczownik *bezpiecze* (wyrażenie *w bezpieczeńcu* — „w swym bezpieczeńcu szmaragdowym”, *Ball. dz.*)¹⁹.

-'ec. Jeden tylko neologizm: *rozbłyskaniec* (od imiesł. *rozbłyskany* — „ledwo skryć się nadażył rozbłyskaniec Boży”, *Eliasz*), utworzony drogą analogii do np. *roztrzępaniec*²⁰.

-ek. Wśród rzeczowników niezwykle z tym przyrostkiem sześć trzeba uznać za neologizmy, dziewięć zaś za wyrazy wzięte ze słownika. Do neologizmów należą: *dusiołek*, („wyleciał z rowu dusiołek”, *Dusiołek*), formacja utworzona właściwie za pomocą złożonego przyrostka *-ołek*, pozornie od rzeczownika, w istocie od czasownika *dusić* drogą analogii do *kręciołek*; *pitek* (napój, od czas. *pić*, por. *napitek* —

¹⁸ Wyraz znany *Słownikowi* Lindego, nie odnotowany w SW.

¹⁹ SW podaje wyrażenie *w bezpieczeńcu*.

²⁰ Poza tym pięć rzeczowników w epoce Leśmiana już prawie zapomnianych, wziętych przez niego ze słownika, a mianowicie: *doliniec* = dolina (*Wrogowie*), *kulawiec* = człowiek kulawy (*Zołnierz*), *łaniec* = łan (*Piła*), *otylec* = tłuszczoch (*Dziejba*), *szataniec* = syn szatana (*Wiedźma*).

„chcemy jestku, pitku z tego ziela”, *Dwaj*), przyśniwek (od *przyśniwać się*, jak *napiwek* — „siadają rzędem na wspólny przyśniwek”, *Sen wiejski*), wysmółek (od *wysmolić*, *smoluch* — „*Jędrzej Wyszsmótek*”) ²¹, zagrzewek (od *zagrzewać* — „od zagrzewku parował”, *Majka*), znikomek (od *znikomy*, jak *znajomek* od *znajomy* — „w cienistym istnień bezładzie znikomek błąka się skocznie”, *Znikomek*) ²².

Wszystkie przytoczone swoiste formacje Leśmiana mają znaczenie wyrazów zdrobniałych lub pieszczotliwych, o różnym jednak zabarwieniu uczuciowym. Rzeczownik *zagrzewek* jest wynikiem zmiany rodzaju gramatycznego z żeńskiego na męski, chyba że przyjmiemy wcale niezwykłe u Leśmiana zjawisko tworzenia wyrazów pochodnych od podstawowych potencjalnych. Wtedy *zagrzewek* pochodziłby od potencjalnego *zagrzew*. Formacja *znikomek* przeszła w świadomości poety dwa procesy: zadiektywizowany imiesłów *znikomy* stał się rzeczownikiem i dopiero od tego rzeczownika powstało deminutivum *znikomek*.

-*enie*. Pięć chyba niewątpliwych neologizmów: dosiężenie („na samochcącym dosiężeniu”, *Jan*) ²³, rozścierwienie („pędził pełen tygryskich złości i rozścierwień”, *Sidi*), rozwiślenie (od pot. *rozwiślić* — „pełno tam modrych rozwiśleń”, *Srebroń*), uścierwienie (od pot. *uścierwić* — „w której mrok się tygrysim gęstwi uścierwieniem”, *Zwierzyniec*), udniestrzenie (od pot. *udniestrzyć* — „pełno tam rozwiśleń i udniestrzeń”, *Srebroń*).

-*eń*. Jeden neologizm: niepochwycień („i biegł ścieżką domyslną — niepochwycień złoty”, *Elias*) i jeden wyraz ze słownika: klęczeń (ten, który klęczy, ale u Leśmiana oznacza wielbiciela, piewcę — „jestem niestrudzony klęczeń twej kraszy”, *Zaloty*). Obie formacje odczasownikowe.

-*eniec*. Jeden neologizm — oddaleniec (od imiesł. *oddalony* — „oddaleńcy! Raz jeden zbłąkani”, *Morze*), utworzony w drodze analogii do wyrazów: *straceniec*, *szalenciec*.

-*ę*. Na modłę gwarową, drogą analogii do *Lipię*, *Czyżę* stworzył Leśmian zdrobniały rzeczownik r. n. motylę („jak dwoje motylał”, *Oczy w niebiosach*) ²⁴.

²¹ SW podaje tylko: *wyszsmótek* = smoluch, wycieruch.

²² SW tylko: *znikomy*, *znikomo*, *znikomość*. Jako wyrazy podobne, ale niezwykłe i wzięte ze słownika należy odnotować następujące rzeczowniki: *jestek* = jedzenie (*Dwaj*), *kamiązek* = kamień (*Jadwiga*), *letniczek* = odzież letnia (*Majka*), *nadołek* = spód szaty (*Majka*), *odmianek* = odmieniec, kłamec; u Leśmiana — odmianka, wariant (*Czarny kozioł*), *ścistek* = ścisk, tłok (*Dwaj*), *ukochanek* = ulubieniec (*Południe*), *znalazek* = to co znaleziono (*Podlasiak*).

²³ SW tylko: *dosiężny*.

²⁴ Por. też *kaczę*, *kurczę*, *dziecię*, gwar. *Lipię*, *Czyżę*.

-ica // -yca. Tylko jeden neologizm, o charakterze ogólnikowo pochodnym: m u r a w i c a (forma zgrubiła do *murawa* — „przed nim murawica niska”, *Jan*)²⁵.

-icha. Również jeden tylko neologizm: r o z w a l i c h a (wałący się dom — „zwiesza się poza płot spylona rozwalicha”, *W słońcu*), utworzony od podstawy czasownikowej *rozwalić*. Jest to formacja podmiotowa o ujemnym zabarwieniu uczuciowym.

-ina // -yna. Dwa własne twory Leśmiana: p o z ł o c i n a (coś pozłoconego — „tę jurną ujrzyć pozłocinę”, *Pszczoty*), utworzony w drodze analogii do np. *plwocina* oraz *rozprószyny* (to co się rozprószyło — „wóz miotał w bylewieczność ognia rozprószyny”, *Eliasz*), analogicznie do *rozwłóczy*, *zaręczyny*, *wybroczy*²⁶.

Swoistość obu tworów Leśmiana polega na tym, że oba te rzeczowniki pochodzą od pni czasownikowych, podczas gdy przyrostek -ina (-yna) występuje w zasadzie w formacjach odrzeczownikowych względnie odprzymiotnikowych, i to o wyraźnym zabarwieniu uczuciowym, np. *dziecina*, *urzędniczna*.

-inka. Jedna tylko formacja, albo odrzeczownikowa, albo odprzymiotnikowa: d z i e w u l i n k a (od *dziewuła* albo od pot. *dziewulin* — „obejrzyj się, dziewulinko płochliwa”, *Podlasiak*).

-isko // -ysko. Trzy neologizmy, utworzone drogą analogii: p o s r e b r z y s k o (od *posrebrzyć* — „w księżycu wielkim posrebrzysku”, *Sindbad*), r o z w i e w i s k o (od *rozwiewać* lub od *rozwiew* — „między gwiazdnych mgieł rozwiewiskiem”, *Marsjanie*), z m i e r z c h o w i s k o („w moich oczu modre zmierchowisko”, *Zmierzchun*)²⁷.

-ista. Z tym przyrostkiem utworzył poeta rzeczownik m ó w i s t a, (jak *basista* — „przemów do zmory, boś ty lepszy mówista”, *Dwaj*).

-iwo. Tylko dwa neologizmy: l g n i w o (coś bardzo lgnącego, miłego — „by dać innym swych pieścizot ciepłotę i lgniwo”, *Dziejba*), m a r l i w o (bardzo słaby materiał — „i czemuś mnie z takiego utwo-

²⁵ Cztery rzeczowniki ze słownika: *dziewczyca* = dziewczyna (*Ball. dz.*), *mru-gawica* = mgnienie oka (*Gwiazdy*), *pokuśnica* = ta, co kusi (*Ball. dz.*), *przespanica* = nałożnica (*Dziejba*).

²⁶ Sześć wyrazów ze słownika: *cieklina* = odnoga, rozgałęzienie (*Chruśniak*), *kosmacina* = kosmacizna (*Zmierzchun*), *omiecina* = pył mączny; u Leśmiana — rzeczy omiecione, godne litości resztki (*Piła*), *przeięcina* = przeięcie (*Chruśniak*), *pstrocina* = rzecz pstrokata (*Eliasz*), *uroślina* = co wyrasta z ziemi; u Leśmiana — coś, co urosło (*Eliasz*).

²⁷ Trzy rzeczowniki ze słownika: *bujniska* = bujne trawy (*Do śpiewaka*), *śnisko* = marzenie senne (*Eliasz*), *wydmisko* = miejsce wydmuchane przez wiatr (*Wiedźma*).

rzył marliwa”, *Pogrzeb*)²⁸. Oba te rzeczowniki pochodzą od pni czasownikowych i są formacjami podmiotowymi, jak np. *paliwo*.

-izna // -yzna. Pięć własnych tworów poety, o charakterze nazw właściwości: bożyzna (coś bożego — „do bożyzny — daleczyzny”, *Marsjanie*), ciszyzna (miejsce lub stan ciszy — „pochłonęła go drętwa i pilna ciszyzna”, *Eliasz*), głęboczyzna (miejsce bardzo głębokie — „przed rzeki głęboczyzną”, *Niewidzialni*)²⁹, szalenizna (stan szaleństwa — „w tęcze pawie wbóstwiony szalenizną ducha” *Dżananda*)³⁰, zagrobowizna (coś poza grobem — „oddam tę całą zagrobowiznę”, *Marsjanie*) i jeden rzeczownik ze słownika: *daleczyzna* (miejsce dalekie — „w daleczyźnie, ale pełga”, *Pan Bł.*)³¹.

Znaczenie tych rzeczowników świadczy o pomieszaniu się w poczuciu językowym poety przyrostka -izna (-yzna) z przyrostkiem -ina (-yna). Podkreślić też trzeba, że niektóre z nich powstały tylko ze względów wersyfikacyjnych, dla rymu.

-ka. Formacje z tym przyrostkiem stanowią liczną kategorię rzeczownikowych neologizmów Leśmiana, jest ich bowiem osiem: łabędka (nazwa ptaka od *łabędź* — „nie lękasze się mojej wiedzy, łabędko przepiórzasta”, *Wiedźma*), odwrotka (w odwrotną stronę, jak *odsibka* — „na odwrotkę”, *Świdryga*), próchniatka (coś z próchna — „młodziutka próchniatka”, *Dziejba*), przytwierdka (coś co przyłgnęło — „deptając kopyta z przytwierdkami błota”, *Wót*)³², rozbłystka (coś błyszczącego — „jaśniał oczu w dal rozbłystką”, *Pan Bł.*), soczystka (coś soczystego — „i pierś zakończona różą soczystką”, *Pan Bł.*), zagęstka (coś zagęszczonego — „w zórz szkarłatnej zagęstce”, *Słowa*)³³, zmrůzka (znaczenie wyrazu nie dość jasne — „gdy słońce złotą igra zmrůzką”, *Dwaj*).

Mamy tu do czynienia z wyraźnym zróżnicowaniem typologicznym.

²⁸ SW podaje: *marlić się* = marszczyć się; *marlina* = trup, zwłoki. Leśmian wyzyskał rzeczownik *marlina* dla swojego *marliwo*.

²⁹ SW tylko: *głęboczyzna* = głąb morza.

³⁰ SW tylko: *szalenica*.

³¹ Niejasny formant -izna // -yzna służy czasem do tworzenia nazw konkretnych, jak: *zgnilizna*, *ojczyzna* itp. Z nowotworów XX w. wymienia Z. Klemensiewicz (w: Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbanczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa 1955, s. 209) także, jak: *tkliwizna*, *bohaterszczyzna*, *wątlizna*, *hardzizna*, *bosizna*, *ptowizna*. Warto do tych przykładów dodać pięć wskazanych tworów Leśmiana.

³² Wyraźne produkty twórczości analogicznej, por. *przykrętka*, *przysadka* itp.

³³ SW: *zagęstnik*.

Pozornie bowiem są to formacje zdrobniałe, w gruncie zaś rzeczy formy strukturalne bądź utworzone od rzeczowników męskich³⁴.

-*ło*. Jeden neologizm, nigdzie nie notowany rzeczownik r. n. *cu d ło* (coś dziwnego — „znali niegdyś te cudła złotego pomiotu”, *Pszczoły*), utworzony drogą analogii do *pu d ło* i szeregu formacji z przyrostkami *-d ło*, *-ad ło*, *-id ło*; skoro rdzeniem tego wyrazu jest morfem *cu d-*³⁵.

-*nia*. Jeden neologizm odprzymiotnikowy: *wzdłużnia* (od *wzdłużny*, u Leśmiana znaczenie wyrazu nie dość jasne — „po sennej wzdłużni liliowych wieczorów”, *Aniołowie*)³⁶ i jeden rzeczownik znany SW: *czatownia* (wieżyczka ze schronem dla wartownika — „gdy zorza do poddaszy czatowni nadchmurnej błysnie”, *Pośpiech*). Oba rzeczowniki są nazwami bądź wytworu, bądź miejsca czynności.

-*nik*. Jeden neologizm: *napowietrznik* (od *napowietrzny* — „zaczekaj no, napowietrzniku”, *Jan*), jako nazwa znamionująca, i jeden wyraz ze słownika — *lipnik* (od *lipny* — „znachor mieszkał w małym lipniku”, *Majka*).

-*niś*. Drogą analogii do *stojniś* (od *stojny*) utworzył poeta neologizm odczasownikowy: *stojniś* (od pot. *stojny*, *stojący* — „a właśnie pierwszy stojniś złoty”, *Jan*)³⁷.

-*o*. Przyrostek ten posłużył poecie do wskrzeszenia nie zachowanego wyrazu *jab ło* (niby wielkie jabłko — „w piersi wonne jak dwa jabła”, *Jadwiga*). Nie jest to oczywiście żadne *augmentativum* do dzisiejszego — *jabłko*, ale tego wyrazu nie zachowany synonim.

-*ok*. Jeden odprzymiotnikowy neologizm — *pstrok* (koń *pstrokaty* — „na koniu — pstroku”, *Wiosna*), utworzony analogicznie do wyrazów *obłok*, *widok*, oraz jeden rzeczownik ze słownika: *dziadok* (bie dak, pogardliwie; u Leśmiana o zabarwieniu uczuciowym dodatnim — „pójdźcie za mną, dziadoku, dziaduleńku”, *Ball. dz.*).

-*oła*. Jeden neologizm odczasownikowy: *męcioła* (ktoś, kto mąci — „włóczę się niedowcieleń pełzliwe męcioły”, *Eliasz*)³⁸.

³⁴ SW: *zmrużek* = gra w ślepią babkę.

Z wyrazów wziętych ze słownika na uwagę jako niezwykle zasługują: *niebywałka* = niebyłość; u Leśmiana rzeczownik konkretny — „drapieźniały zbyt cudacznie zdradnych kwiatów niebywałki” (*Pan Bł.*), *przekreska* = kreska poprzeczna (*Zwiewność*), *niewidymka* = niewidka (*Dzień*), *podłużka* = kształt pasa (*Kocmołuch*), *różystka* = wyrabiająca róże (*Słowa*), *umieszczka* = lokal (*Południe*), *wiekuistka* = susz, roślina z rodziny złożonych (*Dziejba*).

³⁵ Por.: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 1927. — F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 1952—1956.

³⁶ SW: *wzdłuże*, *wzdłużni*, *wzdłużnie*, *wzdłużny* = podłużny.

³⁷ SW: *stojnie*, *stojność*, *stojny*. Por. dzisiejsze: *dostojny*, *dostojność*.

³⁸ SW: *męcioły* = męty, pomyje.

-oń. Za pomocą tego przyrostka zbudował Leśmian w oparciu o rzeczownik *srebro* swój neologizm: *srebroń* (nazwa osobowa — „ciszę ciuła brat mój *Srebroń*”, *Srebroń*)³⁹.

-ość. Żywą produktywność przyrostka w zakresie formacji odprzymiotnikowych wyzyskał poeta, tworząc rzeczowniki — nazwy właściwościowe: *bezporność* (od *bezporny* — „w nudną *bezporność*”, *Sindbad*), *jeziorność* (od *jeziorny* — „gdy łąą oczu rozszemrzą *jeziorność*”, *Aniołowie*), *najdalszość* (od *najdalszy* — „czy wspomnisz dzień młodości — *najdalszy* od ciebie — za tę jego *najdalszość*”, *Las*), *nieznaczność* (od *nieznaczny* — „najmniejszą wysledzić *nieznaczność*”, *Metafizyka*), *oddalność* (od *oddalny* — „w oczach mży sama *oddalność*”, *Sindbad*), *samowitość* (antynomia *niesamowitości* — „raczej but bez nogi, niżli noga bez buta na świecie ma — *samowitość*”, *Jan*)⁴⁰, *śnieżność* (od *śnieżny* — „w *śnieżność* księżycy *wbiec*”, *Sindbad*), *ustronność* (od *ustronny* — „w przejrzystą świetlicy *ustronność*”, *Sindbad*), *zaklętość* (od *zaklęty* — „ukaz twarzy boskość i *zaklętość*”, *Godzina*), *zarówność* (od *zarówny* lub *zarówno* — „obydwom przysięż *zarówność* kochania”, *Sindbad*), *zjesieniałość* (od *zjesieniały* — „porzucił praistnienia *zjesieniałość* górna”. *Dzamanda*)⁴¹.

-ota. Jeden neologizm odczasownikowy: *pełgota* (czynność pełgania, pełżące promienie — „rzuca żywe, słoneczne *pełgoty*” *Łąka*), utworzony na wzór wyrazów *spiekota*, *robota*⁴².

-owiec. Jakby wyprzedzając nasze czasy, w których rzeczowniki z przyrostkiem *-owiec* rodzą się niby grzyby po deszczu (*wieżowiec*, *bankowiec*, *wyścigowiec*, *szybkościowiec* itp.), stworzył Leśmian neologizm odprzymiotnikowy: *istnieniowiec* (od *istnieniowy* — „to niepoprawny *istnieniowiec*”, *Srebroń*).

-uch. Jeden neologizm odprzymiotnikowy: *złociuch* (ktoś ze złota, z lekko ujemnym zabarwieniem uczuciowym — „nie chce się tym *złociuchom* tak szybko rozstawać ze sobą”, *Majka*).

³⁹ Por. nazwiska: *Bystroń*, *Słaboń* oraz wyrazy niejasnego pochodzenia: *gamoń*, *wałkoń*, *okoń*.

⁴⁰ SW tylko przymiotnik *samowity* = naturalny, prawdziwy.

⁴¹ Z zasobów słownikowych wydobyl Leśmian pięć podobnych formacji: *bezpżyteczność* (*Majka*), *otworzystość* = *szczerość* (*Sindbad*), *podziemność* (*Sindbad*), *weselność* = *wesołość*, *wesele* (*Ich szatan*), *zbyteczność* = *nadmiar* (*Wiedźma*).

⁴² Kilka wziętych ze słownika: *ciężkota* = *ciężkość* (*W przeddzień*), *drobnota* = *drobność* (*Na poddaszu*), *drzemota* = *drzemanie* (*Wieczory*), *jasnota* = *jasność* (*Łąka*), *nagłota* = *nagła śmierć*; u Leśmiana — *nagłość*, *niespodziewaność*: „pomiażdżyła mu serce miłości *nagłota* — jał się skradać ku Bogu ruchem *snu i kota*” (*Pururawa*), *niemota* = *niemość* (*Sindbad*), *przerzchota* = *ucieczka* (*Łąka*), *zniszczota* = *zniszczenie* (*Topielec*).

-*ula*. Dwa nowe rzeczowniki: odrzeczownikowy *czapula* („wdzie-
wa czapule niewidymkę”, *Dzień*) i odczasownikowy *śpiewula* („a ty
śpiewaj, śpiewulo”, *Mak*).

-*un*. Z tym przyrostkiem powstał leśmianizm odrzeczownikowy:
z *mierchun* („aż z lasu wybrnął zmierchun”, *Zmierchun*). Dzia-
łała tu analogia do *piastun*.

-*uniec*. Również tylko jeden neologizm odrzeczownikowy: *błysk-
niec* (rodzaj błyskawicy — „błyskuńcem siekiery pień rozszarpia”,
Chatupa).

-*ura*. Dwa rzeczowniki żeńskie odrzeczownikowe: *dziewczura*
(„skąpico dziewczuro”, *Świdryga*), *rzeczura* („za przypomnienie byle
jakich rzeczur”, *Wieczory*). Analogia do: *wilczura*, *lisiura*⁴³.

3. Rzeczowniki utworzone od wyrażen syntaktycznych

Wydzielenie rzeczowników utworzonych od wyrażen syntaktycz-
nych i ujmowanie ich w odrębną kategorię słowotwórczą nie ma wy-
raźnego uzasadnienia metodologicznego, ponieważ występują one w ję-
zyku twórczej jednostki na tych samych zasadach, którymi kieruje się
ona, budując wyrazy pochodne od pni rzeczownikowych, czasowniko-
wych czy przymiotnikowych. Tu i tam w grę wchodzi: prefiksacja
i sufiksacja, derywacja wsteczna i twórczość analogiczna. Jeżeli więc
rzeczowniki takie wyodrębniam, chodzi mi o zwrócenie uwagi na
postawę Leśmiana, którego stosunek do języka godny jest ukazania
w świetle możliwie pełnym.

⁴³ Do przejętych (z różnymi przyrostkami) należą: *cierpiatka* = krzyż przy-
drożny, *bożamęka* (*Wiosna*), *cmentach* = cmentarz (*Świdryga*), *chłopal* = chłopak
(*Marsjanie*), *kochan* = kochanek, ulubieniec (*Panna Anna*), *gąszczar* = gąszcz (*Pod-
lasiak*), *mszar* = miejsce niskie, bagniste (*Dąb*), *śniarz* = ten, komu się śni; u Leś-
miana — marzyciel (*Śnieg*), *wyrwas* = taniec (*Zołnierz*), *wzgardca* = ten, co gardzi
(*Dżananda*), *rozprósza* = ten co rozprasza (*Słowa*), *pacholczyk* = pacholik (*Po desz-
czu*), *twardziel* = stwardniała tkanka roślinna, stwardnienie (*Chatupa*), *grzej* = na-
słoneczniony stok góry (*Dwaj*), *żywczyk* = żyjątko (*Skrzeble*), *ludzieńki* (*Dwoje
ludzieńków*), *gasidło* = tutka z blachy na kiju do gaszenia świec (*Dwaj*), *błysz-
czydło* = błyskotka (*Po deszczu*), *płatzydło* = straszak (*Ball. dz.*), *brzmik* = owad
błonkoskrzydły (*W polu*), *tajemnik* = tajnik, człowiek skryty (*Jan*), *ciasnocha* =
= koszula (*Alcabon*), *złotocha* = gatunek wierzby (*Piła*), *pochwalonka* = powitanie
(*Do śpiewaka*), *błyskot* = błyskawica, błysk (*Opowiadanie o rozumnej dziewczynie*),
migot = drżący blask (*Tęcza*), *błędowie* = rozdroże (*Pragnienie*), *brzóstwo* =
= kora brzostu (*Wieczór*), *szeptucha* = główka kapusty nieściska, więc wydająca
szepc (*Dżananda*), *rozszypucha* = kruchy piaskowiec (*Srebroń*), *catuszka* = chleb
ze skórką, *piętka* (*W lesie*), *śmierтусzka* = śmierć (*Kocmołuch*), *dołyszczek* = do-
lczek (*Dziejba*).

Neologizmów w tej kategorii rzeczowników stosunkowo mało, bo zaledwie siedem; spośród nich trzy są tworami z przyrostkiem -'e, dwa z przyrostkiem -ość, jeden z przyrostkiem -*anin* i jeden z przyrostkiem -*ø* (zerowym). Oto one: *bezkrzewie* (miejsce bez krzewów, puste — „i miało bezkrzewie”, *Żołnierz*), *bezkwiecie* (okres bez kwiatów — „nadchodzi straszne bezkwiecie”, *Rok nieistnienia*), *śródnienie* („niepewnym śródnieniem”, *Kopciuszek*)⁴⁴; *śródzielność* (śród ziela — „krzątliwa śródzielność”, *Eliasz*), *zaobłoczność* („z wiarą w nową zaobłoczność”, *Marsjanie*)⁴⁵; *Pozorzanin* (nazwa człowieka, istoty — „ród Pozorzan”, *Pozorzanie*); *podświat* („w lśniące dno podświatów”, *Tango*)⁴⁶.

4. Kompozycje słowotwórcze

a) W pierwszym członie liczebnik z elementem łącznikowym -o-: *pierwosen* („leciał w sen — pierwosen”, *Eliasz*), *wielozgon* („wszystkim widmom chce się zginąć takim nagłym wielozgonem”, *Pan Bł.*);

b) w pierwszym członie przymiotnik z elementem łącznikowym -o-: *złotolik* (nazwa rośliny nie znana słownikom botanicznym — „naskrwawione słońcem złotoliki”, *Powrót*)⁴⁷;

c) w pierwszym członie formy liczebnikowe *dwu*, *pół*: *dwutarcza* („kielich drzwi złotą dwutarczą strzeżony”, *Toast*)⁴⁸, *półdusza* („wstąpi nagle półduszą w tych marzeń krainę”, *Kłeska*), *półskrzyńiec* („w złotym półskrzyńcu”, *Wrogowie*), *półzłotek* („że to mu los półzłotka na butki poskąpił”, *Jan*)⁴⁹;

⁴⁴ Formację tę można by też uznać za odprzymiotnikową. SW notuje przymiotnik *śródniebny*.

⁴⁵ Obie te formacje powstały drogą posłużenia się przez poetę pniami potencjalnych przymiotników: *śródzielny*, *zaobłoczny*, jako pośredników między wyrażeniami syntaktycznymi i pochodnymi rzeczownikami, u Leśmiana konkretnymi: *śródzielność*, *zaobłoczność*. W odniesieniu do drugiego SW podaje tylko: *zaobłocze*, *zaobłoczyć*.

⁴⁶ Z rzeczowników pochodzenia słownikowego na uwagę zasługują: *bezgranicze* = przestrzeń bez granic (*Noc bezsenna*), *bezlesie* = przestrzeń bez lasu (*Żołnierz*), *nadrzewie* = miejsce wśród koron i gałęzi drzew (*Pan Bł.*), *nalodek* = zamazła kałuża (*W śniegu*), *podniebie* = miejsce pod gołym niebem (*Las*), *podobłocze* = podniebie (*Sindbad*), *podpłocie* = miejsce pod płotem (*Wieczór*), *podziemiec* = mieszkaniec podziemia (*Ball. dz.*), *potrupne* = gra na trąbie po zabiciu grubego zwierza; u Leśmiana — marsz pogrzebowy (*Ball. bezl.*), *przed-sienie* = przedsionek (*Przyjść*).

⁴⁷ Słownikiem znana jest roślina *złotolina* (łac. *galphimia*).

⁴⁸ SW: *dwutarcznik* = roślina, dwutarczowy.

⁴⁹ SW: *półzłoty*.

d) w pierwszym członie przyimek *przeciw*: *przeciwswiat* („i na opak wybujałych przeciwswiatów”, *Podlasiak*);

e) w pierwszym członie forma rzeczownikowa: *psiatreść*, *psia-wełna* („ty, psiaparo-psiawełno-psianogo-psiatreści”, *Dwaj*);

f) w pierwszym członie forma czasownikowa: *śnigrobek* („śni-grobek błękitnawo zapatrzony”, *Śnigrobek*), *śnitrupek* („z chmur-nicy zszedł śnitrupek biały”, *Noc*);

g) w pierwszym członie przysłówek *współ*, *wszech*: *współbarwa* („o barwę oczu i współbarwę”, *Sindbad*), *współbaśń* („są zaniedbaną w błękitach współbaśnią”, *Aniołowie*), *współcisza* („nieśmy ją w którąkolwiek współciszę”, *Dziejba*), *współkroczenie* („ich wędrownego współstosunku i współkroczenia”, *Podlasiak*), *współstosunek* (*Podlasiak*), *współtrwoga* („wierny tonie współtrwogą”, *Schadzka*), *współwiedza* („tą współwiedzą drżą liście”, *Chmury*); *wszech* *możliwość* (*Sindbad*), *wszech* *niespodziewaność* (*Sindbad*).

Kategorię dla siebie stanowi leśmianizm — *znaszlitykraj* („wędrując po Znaszlitykraj”, *Lalka*), oparty na czterech podstawach słowotwórczych⁵⁰.

5. Zestawienia równorzędne

W tej kategorii słowotwórczej na uwagę zasługują takie twory Leśmiana, jak: *ciemności — radości* („w ciemnościach — radościach”, *Nocą umówioną*), *krawczyk — popsujko* („mieszkańcem tym był krawczyk — popsujko”, *Majka*), *mak — samosiej* („drobny mak — samosiej”, *W lesie*), *sen — pierwosen* („leciał w sen — pierwosen”, *Eliasz*), *polka — wytrzykąt* („gra polkę — wytrzykątą na rdzawym grzebieniu”, *Karczma*), *szcękacz — brzękacz* („a grają im takiego szcękacza — brzękacza”, *Karczma*), *koszula — ciasnocha* („koszula — ciasnocha”, *Alcabon*), *koń — pstrok* („na koniu — pstroku”, *Wiosna*), *wierzba — złotocha* („ta wierzba — złotocha”, *Piła*), *dziewczyna — szeptucha* („odszepnęła dziewczyna-szeptucha”, *Dżananda*), *żuki — kosmaciny* („żuki — kosmaciny”, *Zmierzchun*).

⁵⁰ Spośród rzeczowników złożonych a niezwykłych, wziętych ze słownika, należy wymienić: *białydzień* (*Eliasz*), *biedotach* = *biedak* (*Kocmotuch*), *ptaczybóg* (*Dwaj*), *półbabeł* = *kobieta podstarzała* (*Dusiołek*), *różnoziele* = *mieszanina różnych ziół* (*Dżananda*), *samosiej* = *gatunek maku* (*W lesie*), *samożal* = *uczucie wyłącznie żalu* (*Dziejba*), *widnokres* = *horyzont* (*Zwiewność*), *włóczyzmora* (*Eliasz*), *wytrzykąt* = *darmozjad*, *nazwa tańca* (*Karczma*).

Warto tu zauważyć, że po wyrazy: *ciasnocha*, *złotocha* sięgnął poeta do słowników ze względu na rymy: *ciasnocha — kocha*, *złotocha — kocha*.

Czasowniki

1. Formacje prefiksalne

do-. Przedrostek ten posłużył Leśmianowi do utworzenia siedmiu neologizmów, opartych na pniach czasownikowych: *docałować się* („trzeba się docałować do nacichłej ręki”, *Niedziela*), *dolśnić się* („co na dachach dolśnił się do czczości”, *Pejzaż współczesny*), *dołonić* (przytulić — „do jakich mroków pierś chętnie dołoni”, *Eliasz*)⁵¹, *domdlewać* („gdy domdlewasz na łożu”, *Napój*), *doogarniać* (ściśle obejmować — „ramionami ją dogarniał a ustami doogarniał”, *Pan Bł.*), *doosłonić* (dodatkowo osłonić — „aby jeszcze doosłonić”, *Jan*), *doumierać* („w dłoni mojej zerwany doumiera wrzos”, *Wieczorem*)⁵².

na-. Pięć tworów oryginalnych, od różnych pni zbudowanych: *naistnieć się* („czyliś się nie dość ty, duchu, naistniał”, *Godzina*), *nanicestwić się* („świat się już dość dla mnie nanicestwił”, *Słowa*), *nauzbierać* („spodem dłoni nauzbieram różnej woni”, *Łąka*), *naczłowieczyć się* (być do syta człowiekiem — „i jam dość się dla świata naczłowieczył”, *Słowa*), *naustronić* (intensywnie się oddalić — „świat się naustronił”, *Słowa*)⁵³.

o-. Trzy neologizmy: *oraczyć się* (uraczyć się — „gdy się pomyjami oraczy”, *Jan*), *ośnić się* (upoić się snem — „ośnijcie się tymi snami”, *Piła*), *obezdolić* (czynić coś zjawiskiem nieszczęśliwym — „obezdolił pieczętą na błoniu”, *Mak*). Dwa pierwsze czasowniki są formacjami odczasownikowymi, trzeci utworzony został od potencjalnego czasownika *bezdolić*, pochodzącego od wyrażenia syntaktycznego *bez doli*⁵⁴.

⁵¹ SW: *doloń* = jakaś suknia.

⁵² Warto zauważyć ponadto dwa czasowniki niezwykle, ze słownika: *domrzeć* = zginać, zaginać; u Leśmiana znaczenie niejasne (*Chatupa*), *dowidzieć* = dojrzeć (*Wieczór*); dziś tylko *niedowidzieć*.

⁵³ Trzy czasowniki ze słownika: *nasnuć się* = namotać się (*Dżananda*), *napierzyć* (*Jan*), *naumieć się* = nawyknać (*Wiedźma*).

⁵⁴ Z czasowników wziętych ze słownika uwagę zwracają: *obadać* = zbadać ze wszystkich stron (*Powrót*), *oczerstwić* = wzmocnić, ożywić; u Leśmiana — stać się czerstwym (*Zielony dzban*), *okamieć* = skamienieć (*Trzy róże*), *omglić* = otoczyć mgłą (*Wiosna*).

Jak świadczy kontekst utworów, czasowniki z przedrostkiem o- mają, oprócz aspektu dokonanego, znaczenie otaczania się czynnością nazwaną w rdzeniu.

od-. Jeden neologizm: *odczłowieczać* („odczłowieczając duszę i oddech”, *Topielec*)⁵⁵.

po-. Dziewięć czasowników nowych (leśmianizmów), od różnych pni utworzonych: *poistnieć* („poistnieli dla siebie”, *Wiedźma*), *połśnić* („wód polśnione smugami zwierciadło”, *W polu*), *połśnieć* („i coś w lesie raz jeszcze, nie chcąc, połśniało”, *Las*), *porozbujać* („porozbujął pieśń górą w dwa ruczaje”, *Dąb*), *pośmieszyć* („jakim śmiechem pośmieszył”, *Ball. dz.*), *poukochać* („poukochał kolejno te rany”, *Asoka*), *pouzierać* („niechaj Bóg was pouziera”, *Piła*), *powymrzeć* („powymarły róże”, *Trzy róże*), *pozawrzeć* („pozawrzemy szczelnie okiennice”, *Trzy róże*)⁵⁶.

prze-. Jeden tylko neologizm: *przedolić* (przetrzymać dołą — „dołą twą z tobą przedolę”, *Asoka*), utworzony od potencjalnego czasownika *dolić*, oraz jeden wyraz ze słownika: *przemarnować* (zmarnować — „przemarnowała swe życie”, *Dusza*).

przy-. Przedrostek ten występuje w czterech neologizmach odczasownikowych: *przycalować się* („raz się tylko do niego mgła przycalowała”, *Niedziela*), *przyliścić się* („gdy się skrzydłem do malwy przyliścił”, *Wieczór*), *przymiarkować się* („chcę się ciałem przymiarkować do nowej pieszczoty”, *Piła*), *przymarnić* („przymarnimy go nieco”, *Dwaj*) oraz w jednym niezwykłym, o znaczeniu czynnym, wziętym ze słownika: *przybłąkać* („kto dziewczynę przybłąkał”, *Dżananda*).

roz-. Przedrostek ten posłużył poecie jako formant do utworzenia ośmiu neologizmów, o różnych podstawach słowotwórczych: *rozdruzgać* (w pył rozbić — „grom zawistny o złoto w proch cenny rozdruzgał”, *Toast*), *roznicestwić* (do cna zniszczyć — „kto ten ogród roznicestwił”, *Pan Bł.*), *rozwieruszyć* (rozwichrzyć — „jakież wicher warkocze w świat ci rozwieruszył”, *Strój*), *rozchżyżyć* (spłoszyć, wprawić w bieg — „płomienie rozchżyżywszy czujne”, *Eliasz*), *rozżałobnić* („w kształt mnie ludzi rozżałobnił”, *Łąka*), *roze-*

⁵⁵ SW: *odczłowieczać się*.

Warto też zwrócić uwagę na użycie przez Leśmiana czasowników: *odeśnić się* = odejść, *przyśniwszy się*; u Leśmiana — *przyśnić się* (*Tarcza*), *odźlocić się* (*Południe*).

⁵⁶ Kilka czasowników ze słownika: *poklęknąć* = przyklęknąć (*Dwoje ludzińków*), *pokłaść się* = położyć się (*Godzina*), *polgnąć* = ulgnąć, *pograżyc się*; u Leśmiana — *skwapliwie się przysunąć* (*Pururawa*), *poszepnąć* = podszeptać (*Sindbad*), *pozbać* = dorwać się do czegoś, dokładnie zbadać (*Wiedźma*).

grzywić („kto dłonią w taki lwi sen rozegrzywi tę przedzę nikią”, *Dziewczyna*), rozmurawić („rozmurawił ją dołem”, *Dąb*), roztopolić („ale kto je tak bardzo w niebo roztopolił”, *Stodoła*).

Wyraźny jest u tych czasowników znaczeniowy odcień intensywności.

u-. Cztery neologizmy, dwa odprzymiotnikowe: uczyłowieczyć się („gdybyś się uczyłowieczył”, *Wiatrak*), uoczywistnić się („gdzie się niejeden sen uoczywistnił”, *Sindbad*), i dwa odrzeczownikowe, ale utworzone za pomocą potencjalnych czasowników: ubezdrożyć się („ubezdrożyć się muszę na ziemi”, *Lalka*), upowietrzyć („z oczyma wpatrzonymi w babę upowietrzoną”, *Wiedźma*).

w-. Jeden neologizm: wnicestwić się (znaczenie niejasne — „złote żuki wnicestwiły się w bujnej piersi”, *Zmierzchnun*) i trzy interesujące czasowniki, ale znane SW⁵⁷.

wy-. Siedem tworów swoistych Leśmiana, w tym cztery odczasownikowe: wylśnić się („ślepia, z których się słońce nigdy dość nie wylśni”, *Zwierzyniec*), wypodzielenić się („las się wypodzielenił”, *Dziejba*), wypurpurzyć się („chcę się wargą wypurpurzyć”, *Piła*), wyszeleścić się („darmo się pragniesz z wora wyszeleścić”, *Pururawa*)⁵⁸, oraz trzy odprzymiotnikowe, utworzone za pośrednictwem potencjalnych czasowników: wypodziemnić („wypodziemnił ten skrawek ziemi”, *Sindbad*), wyprzejrzyć się („aż zamęt wyprzejrzyści się”, *Zamyślenie*), wypulchnić („kto wypulchnił jej wargi”, *Dżananda*)⁵⁹.

wz-. Jeden neologizm odczasownikowy: wzbielić się (znaczenie związane z bielą anioła — „już piętami swych skrzydeł ku niebu się wzbielił”, *Anioł*).

za-. Pięć neologizmów, w zasadzie od pni czasownikowych lub potencjalnych czasowników: zaniędyszeć (stracić oddech — „że z patrzenia zaniędysz”, *Sindbad*), zaniepatrzeć się („zaniepatrzył się na wóz”, *Przyśpiew*), zaniezsumieć („zwickłał się w sobie i tak zaniezsumiał”, *Sindbad*), zawiekować (uczynić coś na wieki — „bom zawiekował duszą”, *Wieczory*), zaprzejrzyć się („pył biały w słońcu zaprzejrzyściał”, *Majka*)⁶⁰.

⁵⁷ Z wyrazów przejętych: wlać się = wlizać się (*Jadwiga*), włudzić się = ludząc, wcisnąć się (*Jadwiga*), wszarpnąć się = wskoczyć, wedrzeć się (*Sindbad*).

⁵⁸ Por. rozszeleścić się, zaszeleścić.

⁵⁹ Ponadto kilka podobnych czasowników przejętych: wybąkać = wyciągnąć, wyprowadzić na prostą drogę (*Jan*), wysnieżyć (*Dżananda*), wyrychlić = szybko wyciągnąć (*Alcabon*).

⁶⁰ Kilka podobnych ze słownika: zabóstwić się = wypełnić się bóstwami (*Ball. bezł.*), zaoczyć = nie zauważyć (*Dżananda*), zaumierać = zapaść w sen zimowy, w letarg (*Przyśpiew*), zawierszyć = zakryć od wierzchu (*Nieznanemu bogu*).

z-. Cztery swoiste twory Leśmiana, na różnych pniach oparte: sprzyziemnieć (stać się przyziemnym — „i zmałał — i sprzyziemniał”, *Dwaj*), zbecieleśnieć (utracić cielesność, zdematerializować się — „zjawa swe dłonie zbecieleśnia”, *Pan Bł.*), zniebieszczyć się („czy się we mgłę zniebieszczyć”, *Słowa*), zziemszczyć się („aż się moje sny ku niemu zziemszczą”, *Godzina*)⁶¹.

Chyba we wszystkich czterech formacjach mamy do czynienia z pośrednictwem struktur potencjalnych (*przyziemnieć, zbecieleśnieć, zniebieszczyć, zziemszczyć*).

2. Formacje sufiksalne

-i- // -y-. W tej kategorii należy umieścić następujące swoiste formacje Leśmiana: a) odprzymiotnikowe: smaglić się (czynić się smagłym — „duchem smaglił się w pawia”, *Dżananda*), smuklić się (czynić się smukłym — „smukli się nad wodą”, *Zwierzyniec*), złotawić się (czynić się złotawym — „żywcem się złotawią skry”, *Pszczoły*); b) odrzeczownikowe: smużyć (czynić coś jak smuga — „i ciekliną swych matów po ziemi się smuży”, *Chruśniak*), stodościć (czynić coś na kształt stodoły — „tyś pociosał stodołę, ale kto ją stodościł”, *Stodoła*), żdźblić się (czynić się podobnym do żdźbła — „słońce, co żdźbli się we łzach”, *Zwiewność*)⁶².

-ować-. Cztery własne twory Leśmiana, od różnych pni utworzone durativa: bławatkować („bławatkował z zadumą strzęp świata”, *Eliasz*), prośbować („i u wrót raj, prośbując wystawał”, *Jan*), rusałkować („w noc Zielonych Świątek rusałkujesz”, *Majka*), samotnikować („najchętniej po lasach samotnikował” *Jan*)⁶³.

⁶¹ Wyrazy ze słownika: *skochoać* = zniewolić do kochania (*Alcabon*), *zdrętwić* (*Jan*), *zdźwignąć* = dźwignąwszy, ruszyć z miejsca (*Godzina*), *zemglic* się = przeistoczyć się w mgłę (*Sidi*), *zmacać* = macając znaleźć (*Jan*), *zmałpować* = przejąć jak małpa (*Goryl*), *zmiłować* = rozmiłować (*Asoka*), *skędzierzawić* = zrobić kędzierzawym (*Fala*), *zbez władnić* = obez władnić (*Sindbad*), *zgluchnąć* = ogłuchnąć (*Wiedźma*), *znaglić* = przynaglić (*W lesie*).

⁶² Kilka czasowników ze słownika: *stąpić* = zrobić krok (*Jan*), *szołomić* = oszałamiać (*Śnigrobek*), *dłużyć* = czynić długim (*Dżananda*), *wmodlić* (*Poeta*), *młodzić* (*Lalka*), *modrzyć się* (*Zwiewność*), *piększyć* (*Trzy róże*), *ślepić* (*Wół*), *śnieżyć się* (*Anioł*), *trwalić* (*Sen wiejski*); *chrabęścić* (*Jadwiga*), *gęstwić się* (*Wieczorem*), *jaskólić* (*Pururawa*), *sępić* = zaciemniać, *mroczyć* (*Koń*), *skowronić* (*Pururawa*), *stożyć się* = układać się w stóg (*W śniegu*), *strumienić się* (*Ball. dz.*), *wrzawić się* (*Fala*), *wzgórzyć się* (*Dżananda*), *zwierciedlić* (*Wspomnienie*).

⁶³ Z wyrazów przejętych: *gorącować się* = irytować się (*Podlasiak*), *kalekować* = być kaleką (*Zaloty*), *lekować* = leczyć (*Wiedźma*), *śmiałkować* = zachowywać się śmiało (*Niedziela*), *wiosnować* (*Trzy róże*).

-a-. Szesnaście własnych formacji Leśmiana, utworzonych jako czasowniki wielokrotne, pochodne od czasowników jednokrotnych: *nacichać* („a szept nasz nacichał”, *Chruśniak*), *odsmucać się* („gdzie nicość z lekka się odsmuca”, *Noc na poddaszu*), *pokłębiać się* („wichrzy się i pokłębia”, *Wiosna*), *przy podzłacać się* („nadaremnie się obłok słońcu przypodzłacał”, *Sen*), *rozklekać się* („jak drzewo w żal się rozkleka”, *Dąb*), *rozpowiększać* („psów wycie rozpowiększa bezbrzeże wsi”, *Noc*), *wdudniać* („wdudnia mi do ucha”, *Deszcz*), *wykojarzać się* („jak wieczność z traw się wykojarza”, *Cmentarz*), *zbłyskać się* („piach zbłyskał się z plewą”, *Magda*), *sprzepaszczać się* („sprzepaszczamy się w zamęt”, *Wiersz konny*), *napurpurzać się* („z mgłą się napurpurza”, *Zwiewność*), *postraniać się* („postraniał się nieznacznie w chodzie”, *Majka*), *rozwachlarzać* („słońce rozwachlarza pęk promideł”, *Łąka*), *uwysmuklać się* („albo się uwysmukla”, *Śnigrobek*), *uzręczniać się* („uzręczniali się gnuśnie do żwawego grzechu”, *Niedziela*), *wyszkarlać się* („która się w zorzy jeszcze wyszkarla”, *Sen wiejski*)⁶⁴.

-e- // -a-. Kategoria w języku Leśmiana obficie reprezentowana, w jej obrębie dwadzieścia siedem formacji, stanowiących oryginalne twory poety, przeważnie odprzymiotnikowych: *bezdornieć* („i bezdornieją, i słabną”, *Łąka*), *beziemiennieć* („świat w nim bezimienienie”, *W śniegu*), *bezlistnieć* („ogród wołałby bezlistnieć”, *Pan Bł.*), *beżładnieć* („i nagle beżładniejąc nikły”, *Krajobraz*), *błękitnawieć* („tango zaczyna błękitnawieć”, *Tango*), *bożyścieć* („kto tak bardzo bożyścieje”, *Żołnierz*), *cieleśnieć* („tak niebacznie poza życiem cielesnieje”, *Pan Bł.*), *ciemnieć* („w gęstwinie ciemniecie bezludnej”, *Kocmołuch*), *cmentarnieć* („znam taką duszę, co cmentarnieje”, *Słowa*), *cudniaczeć* („cudniaczało istnienie”, *Dzień*)⁶⁵, *człowieczeć* („tak bardzo człowieczeje”, *Żołnierz*), *daleczeć* (od pot. przymiotnika *daleczy* — „w mgłach daleczeje sierpksiężyca”, *Szewczyk*)⁶⁶, *drapieźnieć* („drapieźniały kwiatów niebywałki”, *Pan Bł.*), *jeziornieć* („i jeziorniała nicość opodał lasu”,

⁶⁴ Ponadto kilka znanych SW: *namdlewać* = trochę zwątlić (*Pururawa*), *obniechać* = zapomnieć (*Podlasiak*), *wdumać się* (*Kopciuszek*).

Warto tu przypomnieć powszechną praktykę słowotwórczą w zakresie nadawania czasownikom aspektu. Oto w pewnych czasownikach z sufiksalnym formantem -a-, wbrew wyposażeniu ich w przedrostek nadający czasownikom aspekt dokonany, utrzymuje się w poczuciu językowym ich znaczenie wielokrotne. Tak właśnie należy traktować wszystkie przytoczone leśmianizmy.

⁶⁵ SW: *cudny*, *cudnie*, *cudnik*.

⁶⁶ SW: *dalecze*, *daleczny*.

Smierć Buddy)⁶⁷, mgławiec („a dźwięki mgławieją”, *Tango*)⁶⁸, nieobecniec („złociście nieobecniec dano”, *Magda*), szafirowiec („dwoiście szafirowiejąc”, *Podlasiak*), południec („południejących światów”, *Wspomnienie*), poranniec („aż słońce poranniejąc”, *Migoń*), puszyściec („ćmy, co puszyścieją w przelocie”, *Tajemnica*), samotniec („który samotniał na śniegu”, *Wiedźma*), słoneczniec („gdy pokój słonecznieje”, *Lalka*), spojrzysciec („srebrem zaledwie spojrzyscieje w światy”, *Spojrzystość*), wieczysciec („że bogini ciało wieczysciejąc”, *Pururawa*), wygodniec („fotel ociążale wygodniał”, *Wspomnienie*), zbyteczniec („słów opóźnionych zbytecznieje gwar”, *Prośba*), złociściec („błękitnieje, złociścieje”, *Niemowa*), źródłowiec („źródłowieją wypary”, *Wół*)⁶⁹.

3. Czasowniki złożone

Spośród czasownikowych kompozycji słowotwórczych, których (niezwykłych) jest tylko kilka, na uwagę zasługują przede wszystkim formacje własne Leśmiana, a mianowicie: bylejaczyć się („gdzie się widma bylejaczą”, *Pan Bł.*), rozbiałośnieżyć („jak trudno czasem żal rozbiałośnieżyć”, *Aniołowie*), współwiedzieć („śnia żółwie [...] woda z niebem coś snuje i współwie”, *Chmury*)⁷⁰.

4. Imiesłowy

Imiesłowów biernych, które poeta tworzył od swoście budowanych czasowników, znalazłem w jego utworach szesnaście: nawidoczniony („w światło nawidocznione”, *Wspomnienie*), obgłębiona („jak mgła ledwo obgłębiona”, *Spotykam go*)⁷¹, podśniona (znaczenie dość mętne — „na podśnionej drzewom trawie”, *Pan Bł.*), rozechwiany („i lasów rozechwiany śpiew”, *Ta oto godzina*), rozpielgrzymiony („rozielgrzymiony po wiekach bezdeni”, *Sindbad*), rozpowietrzony („swym rozpowietrzonym srebrem”, *Majka*), rozścierwiona („a tam nicość rozścierwiona od padołów aż do wyżyn”, *Jadwiga*), wbóstwiony („w tęcze pawie wbóstwiony”, *Dżananda*), wkosmacona („wkosmacona w kwiat płytki, łeb ująwszy w dwie chwytki, pszczoła”, *Przyśpiew*), wrdzawiony („i skrętne zawiasy wrdzawione w zmierzch”, *Wspomnienie*), wsmucony („bogom w oczy wsmu-

⁶⁷ SW: *jeziorny*.

⁶⁸ SW: *mgławwy, mgławica*.

⁶⁹ Z wyrazów przejętych: *świetleć* = jaśnieć, błyszczeć (*Wieczór*).

⁷⁰ Dwa czasowniki ze słownika: *wniebowstępować* (*Ich szatan*), *współdźwięczeć* (*Toast*).

⁷¹ SW: *obgłęb* = niezbyt głęboko.

cony jestem", *Pururawa*), w srebrzona („o, Nocy, w przyszłość niebios wsrebrzona", *Ubóstwo*), w szemrany („w ślad za kwiatem — w szemrany w pijanych wód baśnie — deszcz nadbiegnie", *Poranek*), wśmiechnięty („w biel ramion zaborczo wśmiechnięty", *Zmierzchnun*), zlistwione („śniło mi się, że znika treść kwiatów wątpliwa i że ogród, istnienia zlistwionego syt — ginie", *Sen*), z warkoczona („zwarkoczona do prania bieliznę", *Podlasiak*)⁷².

Przymiotniki

1. Formacje prefiksalne

bez-. Jedna formacja swoista, odprzymiotnikowa: *bezszumna* („w jego głębie bezszumne", *Prolog*) i jedna przejęta: *bezoporna* („pierśi bezsennie i bezoporne", *Niebo przyćmione*). W obu przypadkach formant *bez-* ma znaczenie niszczące.

nie-. Cztery formacje swoiste: *niebez wiedna* („myśl niebez wiedna", *Dwaj*), *niedostrzeżny* („i co raz bardziej sobie niedostrzeżny", *Sindbad*), *nieugaśna* (od pot. *ugaśna* — „ni żądz nieugaśnych", *Aniołowie*), *niezastępny* (od pot. *zastępny* — „ci niezastępni i ci niezamienni", *Aniołowie*). Podobnie jak w formacjach z przedrostkiem *bez-*, formant *nie-* ma znaczenie niszczące.

po-. Dwa przymiotniki odprzymiotnikowe: *ponadmierny* („upada na kwiaty cień Boga ponadmierny", *Godzina*), *ponadziemna* („ku niej w krainę ponadziemną", *Ogród zaklęty*).

Formacje te można interpretować dwojako: są to albo przymiotniki utworzone za pomocą przedrostka *po-* (*po + nadmierny*, *po + nadziemny*), wyposażone w przedrostek *po-* ze względów wersyfikacyjnych, albo też formacje utworzone od wyrażen syntaktycznych (*ponad miarę*, *ponad ziemią*) przy pomocy formantu sufiksального *-n-*. W każdym z tych przypadków wartość znaczeniowa wyrazów jest ta sama⁷³.

pod-. Jeden przymiotnik: *podśmiertny* („podśmiertnym szumem", *Fala*), utworzony od potencjalnego przymiotnika *śmiertny* = = śmiertelny.

pra-. Trzy charakterystyczne przymiotniki odprzymiotnikowe: *praczerwcowy* („praczerwcowym dotychczas pijany upałem", *Do śpie-*

⁷² Imiesłowy przejęte: *dośmielona* (*Opowiadanie*), *odklęty* (*Kabała*), *ospa-*, *na* = zapłodniona (*Mak*), *pomglona* = mglista (*Swidryga*), *rozemkniony* = rozpedzony (*Chruśniak*), *rozklęty* (*Strumień*), *wklęte* (*Ciało me*), *zalsniona* (*Wyruszyła dusza*), *zdruzgany* = w strzępy rozdarty (*Eliasz*), *zwidziany* = zobaczony (*Wieczory*) i kilka innych.

⁷³ Ze słownika wzięł Leśmian imiesłów *posenna* („barwy posenną przynęta", *Dwaj*).

waka), prałabędny (od pot. *łabędny* = łabędzi, łabędziowy — „w puchach prałabędnych”, *W pałacu królewna śpiewa*), prażywiczne (bursztynowe — „prażywicznych wybroczyn leśne ustoiny”, *Eliasz*), utworzone drogą analogii do wyrazów *pradawny*, *prastary*, oznaczające bardzo starą właściwość.

prze-. Dwa przymiotniki nowe, odprzymiotnikowe intensiva: *przesosnowy* (wybitnie sosnowy, z samego drzewa sosnowego zrobiony — „przesosnowe progi do twych stóp przymuszę”, *Chałupa*), *przewymarła* (dawno wymarła — „i zgromadził w pamięci przewymarłe twarze”, *Asoka*). Działała tu analogia do przymiotników *przemity*, *przezabawny* itp.

za-. Jeden przymiotnik swoisty, odprzymiotnikowy: *zaokienna* („w zaokiennej mgle”, *Sen*).

2. Formacje utworzone od wyrażen syntaktycznych

Tego typu formacji własnych poety znalazłem w jego utworach pięć, a mianowicie: *bezniebny* („zdziwię się nagle — bezniebny”, *Wieczory*), *bezsterny* („sny tłumiąc bezsterne”, *Modlitwa*), *nadkrawędny* („wsparty o krawędź wozu a sam nadkrawędny”, *Eliasz*), *odwzorny* („tajemnych zwierzeń odwzorny kryształ”, *Fala*), *śródlitny* („gdy śródlitne trzepoty gilów”, *Kocmotuch*).

Więcej tego typu przymiotników, występujących również w utworach Leśmiana, notuje SW⁷⁴. Można by się spierać o ich budowę przyjmując, że niektóre z nich utworzono nie od wyrażen syntaktycznych, ale jako formacje prefiksalne od potencjalnych przymiotników, np. *bezniebny* = *bez*+*niebny*, *bezsterny* = *bez*+*sterny* itd.

3. Kompozycje słowotwórcze

Tworów własnych Leśmiana tylko osiem. I tak: a) z elementem łącznikowym -o-: *białośnieźna* („ciała białośnieżną ciszę”, *Sindbad*), *różobrańcza* („na różobrańczą wichury swawolę”, *Tarcza*), *samowzlotne* („taniec widm samowzlotnych”, *Kłęska*), *słodkawogorzki* (*Podlasiak*), *wniebowzbita* („przeciw niebu w fali wniebowzbita wierzba”, *Fala*), *złocistobrewy* („anioł błękitnooki i złocistobrewy”, *Noc*), *złocistopłowa* („chwycić w sieć złocisto-

⁷⁴ Należą tu: *bezkreśna* (*Dwaj*), *nadchmurna* (*Pośpiech*), *śródpolne* (*Przemiany*), *zagrobna* (*Rok nieistnienia*), *zapieczna* (*Sen*).

płową”, *Głuchoniema*)⁷⁵; b) z formą *wszech* w pierwszym członie: *wszechleśny* („wszechleśnym powiewem ogarnął”, *Las*)⁷⁶.

Semantycznie rozpadają się one na kilka grup, przy czym znaczenie każdej kompozycji uzależnione jest od znaczenia jej składowych członów.

4. Formacje sufiksalne

-ny. Dziewięć przymiotników, utworzonych przez Leśmiana od różnych podstaw słowotwórczych, a mianowicie: *człowieczny* („człowieczny stwór”, *Wspomnienie*), *gołębna* („zapowiada pieszczotę gołębną”, *Twój portret*), *kaskadny* („lamenty kaskadne”, *Tarcza*), *osłonna* („światłami osłonną pierś”, *Sindbad*), *opędny* („ogon zbyt opędny”, *Sidi*), *padolna* („o jagód leśnych padolnej czerwieni”, *Oczy w niebiosach*), *rozwrzaskana* („z rozwrzaskanej pilśni”, *Zwierzy-niec*), *ruczajna* („że z pieśni leśnej i pieśni ruczajnej”, *Sindbad*), *wysnuwny* („pamięta, jak mu tęczą bywali wysnuwni”, *Nieznanemu bogu*).

Ze stanowiska znaczeniowego przymiotnikami: a) przynależnościami są *człowieczny*, *gołębna*, *kaskadny*, *padolna*, *ruczajna*; b) czynnościami — *osłonna*, *opędny*, *rozwrzaskana*, *wysnuwny*⁷⁷.

-liwy. Sześć przymiotników, nie znanych słownikom, a utworzonych od pni czasownikowych: *czepliwy* („w czepliwym obłoku”, *Eliasz*), *dygotliwy* („na kilka podrygów dygotliwego przyjaciela”, *Podlasiak*), *gruchliwy* („mówiła głosem gruchliwym”, *Wiedźma*), *krzątliwa* („i ziemskiego pobytu krzątliwa śródzielność”, *Eliasz*), *śmieszliwy* („śmieszliwym ślepiem wyziera”, *Goryl*), *zgadliwa* („ja — zgadliwa — jak oswojona wzięłam”, *Sindbad*).

⁷⁵ Z form znanych SW odnajdujemy w utworach Leśmiana następujące wyrazy: *błękitnooki* i *złotowzory* (*Sidi*).

⁷⁶ Ponadto dwie kompozycje zapożyczone: *bogulicha* („wybrał śmierć bogulichą” *Smiercie*) i *stubramna* („nie ujdzie twojej stubramnej gościnie”, *Tarcza*).

⁷⁷ Ponadto szereg wyrazów przejętych: *bramny* (*Asoka*), *doskwierny* (*Podlasiak*), *dzwonny* (*Ich szatan*), *hałaśny* (*Aniołowie*), *jabłonnny* (*Zmierch*), *jeziorny* (*Eliasz*), *narownny* (*Majka*), *nauczny* (*Jan*), *objawny* (*Aniołowie*), *obłoczny* (*Ich szatan*), *oddalny* (*Oczy i usta*), *odlotny* (*Łąka*), *ołtarzny* (*Nieznanemu bogu*), *pierśny* (*Pururawa*), *piorunny* (*Dla legendy*), *pochylny* (*Tarcza*), *pokłonny* (*Wieczory*), *popierśny* (*Pururawa*), *przestworny* (*Kleopatra*), *przesuwny* (*Łąka*), *przysiężny* (*Tarcza*), *pylny* (*Łąka*), *rozdrożny* (*Sindbad*), *rozminny* (*Łąka*), *rozpędny* (*Eliasz*), *rusalny* (*Ball. dz.*), *sępny* (*Ball. dz.*), *skrętny* (*Wspomnienie*), *stawny* (*Pururawa*), *wiedny* (*Nocą umówioną*), *wyskoczy* (*Zołnierz*), *wyśmiewny* (*Podlasiak*), *zmowny* (*Godzina*), *żalny* (*Królewna Czarnych Wysp*).

Wszystkie wymienione przymiotniki mają w języku utworów Leśmiana znaczenie lub jedno ze znaczeń podanych w SW.

Spośród wymienionych przymiotników *czepliwy*, *dygotliwy*, *gruchliwy* i *krzątliwa* — to przymiotniki czynnościowe, *zgadliwa* jest przymiotnikiem własnościowym, a *śmieszliwy* — skłonnościowym⁷⁸.

-*ty*. Pięć przymiotników rangi neologizmu, oczywiście odczasownikowych, jako że są to zadiektywizowane stare imiesłowy: *nacichła* („do nacichłej męki”, *Niedziela*), *obladła* („a on w mgłę się rozcieńczył obladła”, *Wiśnia*), *odmilkłe* („całe swoje w snach odmilkłe bóstwo”, *Wieczór*), *zmierzchłe* („zmierzchłe barw nocą jej oczy”, *Sindbad*), *z wieczorniały* („z wieczorniały Maj”, *Zmierzch majowy*).

Przymiotniki: *obladła* i *zmierzchłe* są znaczeniowo przymiotnikami stanowymi; *nacichła* i *z wieczorniały* — czynnościowymi, przy czym przymiotnik *zmierzchłe* wygląda na wynik całkowitej leksykalizacji⁷⁹.

-*isty*. Trzy własne twory Leśmiana: *bieżysta* („swe nogi bieżyste”, *Dwaj*), *spojrzysta* („a woda spojrzysta”, *Spojrzystość*), *śnisty* („i w pień śnisty”, *Pan Bł.*), wszystkie o znaczeniu skłonnościowym⁸⁰.

-*owy*. Jeden neologizm: *poratunkowy* („na ten czyn poratunkowy”, *Wiedźma*).

-*awy*. Jedna formacja swoista: *drżawę* („w drżawym powietrzu”, *W lesie*).

-*asty*. Jedna formacja swoista: *srebrniasty* („czemuś taki srebrniasty”, *Dwaj*), o znaczeniu własnościowym⁸¹.

5. Stopniowanie przymiotników

Wśród niewielu form stopni przymiotników, tworzonych przez Leśmiana inaczej niż tego wymagała już w jego epoce powszechna norma czy tylko tendencja, zanotować należy następujące: *lśnistszy* („w piach lśnistszy od złota”, *Wół*), *nieznajomszy* („co raz nieznajomszy”, *Wiosna*), *zakłętszy*, *złotszy* („zlećcie się do mnie złotsze i zakłętsze”, *Wieczory*), *znajomsza* („głębina parku staje się znajomszą”, *Wieczory*), *najróżowsza* („w suknię najróżowszą”,

⁷⁸ Ponadto dwa przymiotniki: *czotgliwy* (*Podlasiak*), *znikliwy* (*Zwierzyniec*).

⁷⁹ Więcej tego typu przymiotników przejętych: *odniały* (*Gwiazdy*), *ojesieniały* (*Kochankowie*), *pomarniały* (*Dziejba*), *rozegrzmiwały* (*Deszcz*), *spiekły* (*Sad*), *zgluchły* (*Łąka*), *złękły* (*Napój*), *znikły* (*Zwiewność*).

⁸⁰ Ponadto dziesięć przejętych: *barwista* (*Majka*), *bożysty* (*Śmiercie*), *jaśnisty* (*Wyznanie*), *łgnisty* (*Dziewczyzna*), *maścisty* (*Jan*), *napuszysty* (*Zmierzch*), *otworzysty* (*Wspomnienie*), *skrzyste* (*Śnigrobek*), *wronisty* (*Asoka*).

⁸¹ Dwa przymiotniki przejęte: *palczasty* (*Wiedźma*), *wiosnowaty* (*Wół*).

Ponadto zaś z innymi przyrostkami (których poeta do tworzenia neologizmów nie użył): *dziewuszyn* (*Pan Bł.*), *chodziły* (*Ball. dz.*), *dziewczyński* (*Pan Bł.*), *niewidomska* (*Jawrzon*), *sierociński* (*Pan Bł.*).

Urszula Kochanowska), najzłotsza („skry złote oprócz owej najzłotszej”, *Ich oblicza*)⁸².

Zjawisko tych form znajduje swoje chyba jedyne uzasadnienie we względach natury wersyfikacyjnej (rytm).

Przysłówki

1. Formacje sufiksalne

-*e*. Tworzył je poeta od pni przymiotnikowych lub od przymiotników potencjalnych: bieliście („skrzy bieliście ku słońcu”, *Łąka*), biodrzyście („do niego polgnęła biodrzyście”, *Pururawa*), cieniście („purpurowieje cieniście”, *Sen wiejski*), gałęziście („na tle nieba ciemniał gałęziście”, *Czarny kozioł*)⁸³, kropliście („deszcz nadbiegnie kropliście”, *Poranek*), kurzliwie („wgniatać kurzliwie w piach”, *Wół*), nieodgadłe („w nieodgadłe błękitnym”, *W zakątku cmentarza*), plamiście („chwiał się na niej plamiście”, *Jan*), rosiście („o lże, która się w oczach rosiście przechowa”, *Deszcz*), samowicie („sfrunawszy z koła samowicie”, *Jan*), skrzyście („i dobrze nam, i skrzyście”, *Wiersz konny*), wędrownie („wędrownie się zasłonił”, *Śnigrobek*), wroniście („zaroiły się wokół wroniście mroki”, *Eliasz*), zgasiście („wieczór płonął zgasiście”, *Chmury*), zieleniście („działy się zieleniście, bardzo zieleniście [...] liście”, *Dziejba*), ździebliście („słońce, przez żyłkowane przeświecając liście, na sękach się rozpryska — różnie i ździebliście”, *Dwaj*); bezbłękitnie („już nie było błękitu, więc trwał bezbłękitnie”, *Eliasz*), bezhałaśnie („zbliża się bezhałaśnie”, *Łąka*), bezleśnie („tak teraz bezleśnie”, *Dziejba*), bezroślinnie („lubię leżeć na stromego dywanu purpurze, gdzie irys obok sarny kwitnie bezroślinnie”, *Lalka*), beztłumnie („pies mój, kwiat oszczekując, łbem się tuli ku mnie, by poistnieć w mym świecie trafnie i beztłumnie”, *Zwierzyniec*); docisznie, dośpiewnie („zewsząd idę ku sobie; wszędzie na się czekam, tu się śpieszę dośpiewnie, tam — docisznie zwlekam”, *Tu jestem*), odziemnie („na mchy i bluszcze wypełzłe odziemnie”, *Tarcza*), pozadrzewnie („drzewa szumią, ale pozadrzewnie”, *Po ciemku*), zagrobnie („zagrobnie się całowali”, *Królowna Czarnych Wysp*), dwugłośnie, trójgłośnie („wilga gwizdże i dwugłośnie, i trójgłośnie”, *Łąka*)⁸⁴.

⁸² Jako przejętą notuję jeszcze jedną formę komparatywną — *golszy* (*Poeta*).

⁸³ SW: *gałęzisto, kroplisto*.

⁸⁴ Ponadto kilka przejętych: *przestwornie* (*Śnigrobek*), *umarle* (*Poeta*), *urwiście* (*Eliasz*), *wiednie* (*Majka*), *wrzawnie* (*Dokoła klombu*), *znikliwie* (*Wiedźma*), *widnokrężnie* (*Godzina*).

-o. Kilka formacji z tym sufiksальnym formantem: barwno („i dobrze nam, i barwno”, *Wiersz konny*), leśno („a w tej duszy mu było i ruczajno, i leśno”, *Dąb*), ogoniasto („wichrzy się ogoniasto”, *Wiedźma*), ruczajno („a w tej duszy mu było i ruczajno, i leśno”, *Dąb*), skowrończo („czy ptak — lilia dość skowrończo śpiewa”, *Pan Bł.*), zaświatowo („noc w źrenicach zaświatowo łanich”, *Nad ranem*)⁸⁵.

2. Wyrażone formą fleksyjną

Wśród kilku przysłówek wyrażonych formą fleksyjną tylko jeden neologizm: półokiem („półokiem żoniną twarz pozadał”, *Wiedźma*), jako twór analogiczny do półgębkiem⁸⁶.

*

Badacz indywidualnego języka pisarza interesuje się nie tylko tym, jakich środków językowych używał pisarz i jak je w przypadku własnych utworów budował, ale i tym, co skłoniło go do określonej praktyki np. słowotwórczej; jakie to efekty ekspresywne, impresywne i symboliczno-poznawcze chciał dzięki niej osiągnąć. W bardzo złożonej i często nie dającej się całkowicie sformułować odpowiedzi na takie pytania rolę naczelną wyznaczać należy określonym tendencjom stylizacyjnym. Ale i w stylizacji językowej nie o jedną jakąś idzie skłonność. W języku Leśmiana celem stylizacji było bardzo często uniezwyklenie rzeczy i zjawisk — jego struktury językowe taką właśnie pełnią funkcję w utworach. Posługują się nimi postaci nie z tej ziemi, fantastyczne, dziwaczne, nawet pokraczne czy — jakby je nazwał sam poeta — zaświatowe, jakąś szczególną wyznające filozofię: bajdały, dusiołki, śnigrobki, śnitrupki. W wielu wypadkach celem stylizacji językowej Leśmiana była tendencja do odpowszechniania językowego wyrazu, podejmowana z przekonaniem, że wyraz niezwykle, powszechnie nie praktykowany zdoła silniej oddziaływać na czytelnika czy słuchacza. Wreszcie, i to wcale często, sięgał poeta po twór językowy niezwykle, ponieważ wierzył, że dopiero za jego pośrednictwem zdoła osiągnąć taki efekt, jakiego nie osiągnąłby drogą powszechnie praktykowanych środków językowych. Wynikała taka postawa Leśmiana, być może, i z gło-

⁸⁵ Kilka przejętych: *cudno* (Łąka), *dziwno* (Jan), *piórno* (Dżananda), *polno* (Sindbad), *straszno* (Jan), *śpiewno* (Krzywda).

⁸⁶ Poza tym: *ciszkiem* (Chruśniak), *mimopławem* (Eliasz), *silkiem* (Dwaj).

szonej przez autora *Wyzwolenia* zasady zawartej — *mutatis mutandis* — w znanym czterowerszu:

Mam ten dar bowiem: patrzę się inaczej,
Inaczej niżli wy, co nie kształcicie wzroku,
Dla których stworzył Bóg szablony i szematy,
A duszy poddajecie studenckie tematy⁸⁷.

Wśród formacji Leśmiana zwracają uwagę swoją budową i funkcją rzeczowniki antytezy w rodzaju: *bezbrzask* i *bezpole*, *niedoumieranie* i *niedowcielenie*, *przeciwdreszcz* i *przeciwszał*, które — tworzone najczęściej jako kalki niepolskich wyrazów — obliczone były przez poetę jako środki artystyczne. Z jednej strony odbijają one w sobie jakby niezdecydowanie twórcy co do filozoficznej oceny zjawisk świata, mają więc wyraźną funkcję ekspresywną; z drugiej zaś strony przykuwają do siebie uwagę odbiorcy utworu, zmuszając go do wniknięcia w ocenę poety, do osobistego zaangażowania się w jego swoistą filozofię, pełniąc wówczas funkcję impresywną. Nie zapominajmy, że Leśmian należał do kręgu Młodej Polski, dla którego impresja słowa była zasadniczym postulatem twórczym. Jako poeta „na wskrós sensualistyczny” kształtował swoją wizję artystyczną w oparciu o „wyczuloną wrażliwość zmysłów, wypowiadających się jak gdyby bezpośrednio za pomocą własnej symboliki słowa”⁸⁸. Stąd właśnie te niezwykle sugestywne rzeczowniki-antytezy, z przedrostkami niszczącymi: *bez-* *nie-* i *przeciw-*. Jego *bezbrzask* wywołuje w odbiorcy wrażenie czegoś ciemnego, ponurego:

W taką zamroczył paproci, w takich cisz kurhany,
W taki bezświt zarośli, w taki bezbrzask głuchy,
W takich szumów ostatnie kędyś zawieruchy, [Topielec]

zaś *niedoumieranie* wywołuje zamierzony przez poetę nastrój czegoś nie kończącego się i tym samym przytłaczającego:

Nocą umówioną, nocą ociemniałą
Przyszło do mnie ciszką to przychętne ciało.
[.]

Lgnęło mi do piersi — ofiarnie pachnące,
Domyślnie bezwstydne i — posłuszniejące...
W ciemnościach — w radościach — na granicy łkania
Mdlało od nadmiaru niedoumierania. [Nocą umówioną]

⁸⁷ S. Wyspiański, *Noty do „Bolesława Śmiałego”*. W: *Pisma pośmiertne*. T. 2. Kraków 1910, s. 50.

⁸⁸ K. Czachowski, *Obraz współczesnej literatury polskiej. 1884—1933*. T. 2. Lwów 1934, s. 64.

Nie ograniczał się poeta do tworów własnych, sięgając po potrzebne mu wyrazy do mowy potocznej; jeżeli zaś w jego epoce wyrazy te już wyszły lub wychodziły z użycia, brał je pełną garścią ze słowników, szczególnie SW⁸⁹.

Skłonności słowotwórcze Leśmiana znajdowały swój charakterystyczny wyraz nie tylko w powoływaniu do życia własnych lub przejmowanych rzeczowników — antytez znaczeniowych, odnajdujemy je również w takich tworach, jak formacje rzeczownikowe typu: przedrostek + rdzeń (*odstón, pobrzask, praznój* itp.), u których genezy widzieć należy nie tylko ich model młodopolski, ale i względy rytmiczne, ułatwiające poecie metryczną budowę wiersza, oraz względy rymowe. Równocześnie pełnią one w jego utworach funkcję impresywną, wywołując w odbiorcy wrażenie czegoś nagłego i bardzo mocnego, lecz krótkotrwałego:

Dokąd zbiegłeś, konny cieniu mój?
 Czy z różami na śmiertelny bój?
 Czy do baśni nie widzialnej stąd?
 Czy w umyślny gwiazd po niebie zbłąd? [Cień]

albo:

Ale daremny był ich trud, daremny ramion sprzęg i usił!
 Oddali ciała swe na strwon owemu snowi, co ich kusił!
 [Dziewczyna]

Innego rodzaju cechą słowotwórstwa Leśmiana bywała swobodna operacja w zakresie formantów prefiksalnych i sufiksalnych: zamiast formantu powszechnie praktykowanego w określonych formacjach — spotykamy w nich formant inny, albo też nie ma go w ogóle. Tak ma się sprawa z przedrostkiem *pod-* w przymiotniku *podśmiertny*:

Niepostrzeżenie w morza urasta głębinie
 Fala [...]
 Cicha bywa, gdy wzbiera nad sióstr zmarłych tłumem,
 Aż załamie się w miejscu, gdzie się skędzierzawi,
 Wówczas, wężąc śmierć spodem, burzy się i wrzawi,
 I uderza o brzegi swym podśmiertnym szumem. [Fala]

Kontekst utworu każe się spodziewać jakiegoś innego przedrostka albo wyrazu modalnego *prawie*, poeta jednak chciał wyraźnie podkreślić, że śmiertcionośna fala jako „cicha” dopiero się czai i ukrywa gdzieś pod swoją powierzchnią, albo też przedrostka *pod-* użył zamiast

⁸⁹ Por. stwierdzenia Z. Klemensiewicza (*Swoiste właściwości języka Wyspiańskiego i jego utworów*. „Pamiętnik Literacki”, 1958, z. 2, s. 425—426): „Twórca językowego dzieła artystycznego wyzyskuje potencjał języka narodowego dowolnie, nieraz samowolnie”. — „Język utworów poety to zasób środków językowych, czerpanych nie tylko z własnego języka, ale też spoza niego”.

przed- (*podśmiertna* = *przedśmiertelna*, jak *nieśmiertelna*). Trudno się zdecydować na jedną z tych interpretacji. Podobnie wygląda sprawa imiesłowu *podśniona*, odczuwanego właściwie jako przymiotnik:

Ogród pana Błyszczyńskiego zielenieje na wymroczu,
Gdzie się cud rozrasta w zgrozę i bezprawie.
Sam go wywiódł z nicości błyszczdłami swych oczu
I utrwalił na podśnionej drzewom trawie. [*Pan Błyszczyński*]

Co do przyrostka *-ec*, który czasem u innych autorów (np. u Wyspiańskiego: *błyskaniec*, *nienasyceniec* itp.) występuje w zastępstwie innego oczekiwanego, trudno coś powiedzieć, skoro u Leśmiana spotykamy tylko jedną formację: *rozbłyskaniec*. Mógł ją poeta stworzyć na wzór *błyskaniec* drogą prefiksacji albo drogą analogii do podanych przez SW formacji: *laniec*, *szataniec* itp.⁹⁰

W kategorii rzeczowników swoistą wymowę mają ponadto zestawienia równorzędne typu *ciemności* — *radości*, *krawczyk* — *popsujko* itp. Jedne z nich zbudowane są tak, że drugi człon pełni w stosunku do pierwszego funkcję przydawki właściwościowej, inne mają w drugim członie rzeczownik o funkcji przydawki wyodrębniającej albo też drugi człon jest rzeczownikiem, który znaczeniowo przeciwstawia się znaczeniu członu pierwszego. Do grupy pierwszej należą: *mak-samosiej*, *szczękacz-brzękacz*, *koszula-ciasnocha*, *koń-pstrok*, *wierzba-złotocha*, do grupy drugiej: *krawczyk-popsujko*, *polka-wytrzykąt*, *dziewczyzna-szeptucha*, *żuki-kosmaciny*, wreszcie do trzeciej — zestawienie *ciemności* — *radości*, w którym właśnie człon drugi przeciwstawia się znaczeniowo członowi pierwszemu. Genezy tych zestawień należy szukać zarówno w młodopolskiej manierze, jak i w przyczynach natury wersyfikacyjnej, rymowej⁹¹. Funkcja zestawień równorzędnych jest na ogół jasna: mają one wartość swoistych epitetów, realizowanych w większości wypadków przez człon drugi, odróżniający.

Jasna też jest funkcja rzeczowników złożonych z elementem *pół* w pierwszym członie (*półdusza*, *półskrzyniec*, *półzłotek*); co do kompozycji wyrazu *półskrzyniec* warto zauważyć, że mamy tu do czynienia z zastąpieniem oczekiwanego przyrostka *-a* (*półskrzynia*) przez niezwykły w takich formacjach przyrostek *-ec*. Źródłem tej operacji była młodopolska maniera⁹², a może raczej взгляд na rym:

Tam na zielonym dąb szumi dolińcu,
[.]
A łabędź biały śpi w złotym półskrzyńcu. [*Wrogowie*]

⁹⁰ Por. *ibidem*.

⁹¹ Zob. zestawienie takich formacji na s. 177—178.

⁹² Por. Klemensiewicz, *op. cit.*

Celem utworzenia tej formacji było udziwnienie wyrazu *skrzynia*, który się poecie wydał zbyt pospolitym i wskutek tego mało impresywnym.

W kategorii czasowników na szczególną uwagę zasługują formacje odrzeczownikowe: *przedolić*, *przyliścić się*, *rozegrzywić*, *rozmurawić*, *roztopolić*, *smużyć*, *stodolić*, *żdźblić się*. Jedne z nich urobiono bezpośrednio od pnia imiennego, inne za pośrednictwem odrzeczownikowych czasowników potencjalnych. Wyrażna tu dążność poety do nadawania rzeczownikom cech istot żywych, jak i do „urzeczowienia słowa”. Na tę skłonność Leśmiana zwrócił uwagę Julian Przyboś, który wychodząc ze stanowiska, że „dzieje języka poetyckiego potwierdzają chęć urzeczowienia słowa” i porównując w tym zakresie stosunek do słowa Mickiewicza, Słowackiego, Rimbauda, Baudelaire’a i Leśmiana, stwierdził:

Leśmian posunął ten proces urzeczowienia języka najdalej. Narzucal obecność w słowach dotykającego świata. Tworzył nowe słowa, jak ów człowiek pierwotny wtedy, gdy ofiarowywał rzecz. Leśmianowskie neologizmy — inaczej niż werbalistyczne nowotwory młodopolańskie — nie mają na celu jedynie wzbogacenia czy uwznioślenia języka. Ani nie chodzi Leśmianowi o utrwalenie nowego pojęcia, czy tylko odcienia znaczeniowego jakiegoś wyrazu. Leśmian — jak by tu rzecz? — robi słowa z rzeczy. Twory te tak trafiają w sedno rzeczy, że tkwią w nich jak nie wyrwana jeszcze strzała. Są wyraziste jak twory przyrody, jak rośliny. W Leśmianie wyraziła się u nas najwcześniejsza skrajna tendencja do wyodrębnienia języka poezji⁹³.

Wprawdzie Przyboś nie popiera swojego stanowiska odpowiednio dobranym materiałem językowym, ale jego uwagi zmuszają do poważnego zastanowienia się.

Odnosnie do czasowników prefiksalnych stwierdza się, że jedną z różnych funkcji prefiksalnych formantów było u Leśmiana (zgodnie z praktyką polską i słowiańską) nadawanie czasownikom niedokonanym znaczenia dokonanych. Wskazują na to przykłady: *dolśnić się* < < *lśnić się*, *dołonić* < *łonić*; *ośnić się* < *śnić się*; *poistnieć* < *istnieć*, *połśnić* < *lśnić*, *połśnieć* < *lśnieć*, *pośmieszyć* < *śmieszyć*, *powymrzeć* < *wymrzeć*; *przedolić* < *dolić*; *przycalować się* < *calować się*, *przyliścić się* < *liścić się*, *przymiarkować się* < *miarkować się*, *przymarnić* < *marnić*; *rozdruzgać* < *druzgać*, *roznicestwić* < *nicestwić*, *rozwieruszyć* < *wieruszyć*, *rozchżyżyć* < *chżyżyć*, *rozżałobnić* < *żałobnić*, *rozegrzywić* < *grzywić*, *rozmurawić* < *murawić*, *roztopolić* < *topolić*; *uczłowieczyć się* < *człowieczyć się*, *uoczywistnić się* < *oczywistnić się*; *wnicestwić się* < *nicestwić się*; *wylśnić się* < *lśnić się*, *wypurpurzyć się* < *purpurzyć się*, *wyszeleścić się* < *szeleścić się*;

⁹³ J. Przyboś, *Granice poezji*. W: *Linia i gwar*. T. 2. Kraków 1959, s. 194.

wzbilić się < bielić się; zaprzejrzyć < przejrzyć, zawiekować < wiekować; sprzyziemnieć < przyziemnieć, zbezcieleśnieć < < bezcieleśnieć, zniebieszczyc się < niebieszczyc się, zziemszczyc się < < ziemszczyc się.

Niekiedy jeden przedrostek poecie nie wystarczał, stąd formacje typu: *doosłonić*, *naustronić*, *obezdolić*, *porozbujac*, *poukochać*, *pouzbiierać*, *pozawrzeć*, *wypodzielenić się*, *zaniedyszeć*, *zaniepatrzyć się*, *zaniezumieć*. Stosowanie dwu prefiksów perfektywnych skłania do zastanowienia się, czy taka operacja słowotwórcza przyczyniała się do zwiększenia wyrazistości formacji, a więc nadawała jej wartość semantyczno-emocjonalną, czy też pociągała za sobą zamazanie tej wartości. Z drugiej strony, znając stosunek Leśmiana do roli rytmu, trudno nie widzieć w tym zjawisku skłonności do rytmizacji wiersza przy pomocy drugiego przedrostka. Miał wreszcie Leśmian wzory takich formacji w znanych mu słownikach.

W dziedzinie neologizmów przymiotnikowych należy zauważyć, że niektóre formy z przyrostkiem *-ny* (*człowieczny*, *gołębny*, *kaskadny*, *ruczajna*, i *wysnuwny* — o ile ten ostatni nie jest imiesłowem skróconym) stanowią przykłady zastępowania tym właśnie przyrostkiem oczekiwanych w wymienionych formacjach przyrostków: *-y*, *-i*, *-owy*. Byłby to jeszcze jeden sposób udziwniania wyrazów dla bardziej intensywnej ekspresji i bardziej sugestywnej impresji. Ale niekiedy i dla rymu lub ogólniej mówiąc — rytmu. Zastanawia też fakt, że Leśmian, tak skory do tworzenia neologizmów drogą kompozycji, wcale niechętnie odnosił się do złożonych przymiotników, mimo że ta właśnie dziedzina, do której poeta sięga po epitety, stanowi chyba najobfitsze źródło formacji słowotwórczych niezwykłych. W praktyce Leśmiana zestawianie komponentów bywało tak różnorodne, że trudno ustalić, czym kierował się poeta w takim zabiegu. Wszystkie jego kompozycje opierają się wprawdzie na wzorach starych, już Homerowi nieobcych, ale każda z nich jest jakimś swoistym tworem Leśmiana, dla jego własnej potrzeby do życia powołanym i tylko w kontekście jego utworu mającym określony sens. Jest chyba wyrazem jego indywidualnego widzenia przedmiotów, ich kształtów i barw, ale i uczuciowego stosunku poety do tych przedmiotów. Tak właśnie wygląda to w utworach, w których przymiotniki złożone występują. Dla przykładu:

Ty — pierś śpiewowi na wieki przysiężną
 Odsłoń na ognie, na rdzawe zarazy,
 Odsłoń ją nagle na wszelką tęsknotę
 I na uroki zatrutych strumieni,
 Na burze czarne, szkarłatne i złote,
 I na tę, co się po grobach zieleni!...

Na odtrąconych ukocchań powrotność,
 Na różobrańczą wichury swawolę,
 Na wrzaski orle, na żądze sokole
 I rozszalałą istnienia samotność! [Tarcza]

Skłonność Leśmiana do uniezwyklania, odpowszechniania i udziwniania wyrazów znalazła swoją realizację również w formacjach przysłówkowych. Choć większość jego własnych w tej dziedzinie tworów stanowią przysłowki z przyrostkiem *-e*, na ogół zgodnie z obowiązującą w jego epoce normą, to przecież bliski stosunek — tym razem do staropolszczyzny — kazał poecie powołać do życia takie formacje, jak: *barwno*, *leśno*, *ruczajno* oraz sięgnąć do słownika po formacje podobne (*cudno*, *polno*, *straszno*). Na uwagę zasługują też formacje: *docisznie*, *dośpiwnie*, świadczące o mieszaniu przedrostków niezwykłych ze zwykłymi oraz do skłonności poety w kierunku nadawania przysłówkom aspektu dokonanego. Znaczenie jednak i funkcja takich formacji są często niezupełnie jasne.

Obok czynników takich, jak ekspresywność i impresywność, uniezwyklanie i udziwnianie, bodźcem bardzo silnym, czasem wręcz przemożnym w dziedzinie tworzenia neologizmów wyrazowych były dla Leśmiana względy natury wersyfikacyjnej, rytm, a zwłaszcza rym. Tu i ówdzie zwrócono już na to uwagę, dla uwypuklenia jednak tego zjawiska nie od rzeczy będzie zestawienie, ilustrujące nacisk rymu na poetę. Wchodzą tu w grę zarówno własne twory Leśmiana, jak i wyrazy wzięte ze słownika względnie z mowy potocznej: *b o ż y z n y* — *daleczyzny* (*Marsjanie*), *biedota*ch — *mozota*ch (*Kocmołuch*), *b i e ż y s t a* — *łysta* (*Dwaj*), *b y l e j a c z a* — *tułacz*a (*Pan Bł.*), *ciasnocha* — *kocha* (*Alcabon*), *chłopa*lu — *opa*lu (*Marsjanie*), *chrabęści* (*się*) — *pięści* (*Jadwiga*), *cmentach* — *lamentach* (*Świdryga*), *cud*ło — *pu*dło (*Pszczoty*), *domar*ł — *komar* (*Chałupa*), *dziewczura* — *wtóra* (*Świdryga*), *dziewczyński* — *Błyszczyński* (*Pan Bł.*), *dziewuszyn* — *okruszyn* (*Pan Bł.*), *głęboczyzna* — *ojczyzna* (*Niewidzialni*), *głuch* — *ruch* (*Panna Anna*), *hałaśny* — *nieugaśny* (*Aniołowie*), *jabła* — *osłabła* (*Jadwiga*), *kamiązek* — *wstązek* (*Jadwiga*), *lgniwo* — *nieżywą* (*Dziejba*), *łaniec* — *taniec* (*Piła*), *mimopławem* — *niebawem* (*Eliasz*), *mówista* — *nieczysta* (*Dwaj*), *nadkrawędny* — *rozpedny* (*Eliasz*), *niedobłysek* — *rozbłysek* (*Pszczoty*), *nierozeznawka* — *zabawka* (*Śnigrobek*), *pacholczyk* — *kolczyk* (*Po deszczu*), *pochylny* — *mylny* (*Tarcza*), *poskramiaka* — *straszaka* (*Pejzaż współczesny*), *półskrzyńcu* — *dolińcu* (*Wrogowie*), *przerys* — *berberys* (*W południe*), *pstroku* — *obłoku* (*Wiosna*), *przekreska* — *niebieska* (*Zwiewność*), *przysniwek* — *śliwek* (*Sen wiejski*), *rozbłystką* — *wszystko* (*Pan Bł.*), *rozpiierzchem* — *zmierzchem* (*Wieczory*), *różystką* — *wszystko*

(Słowa), soczystką — wszystko (Pan Bł.), smutę — posnute (Dwaj), spojrzakiem — krzakiem (Zmierzchun), spleć — snom (Marsjanie), stoczy (się) — zorzy (W śniegu), ścistek — wszystek (Dwaj), śpiewno — pewno (Krzywda), śpiewuła — zgadula (Mak), tęć — pęć (Marsjanie), twardź — starć (Marsjanie), uroślina — wspina (Eliasz), wyleń — przesileń (Dwaj), wyłuda — buda (Dwaj), wykojarza (się) — cmentarza (Cmentarz), zagęście — klęsce (Słowa), zaródź — marudź (Dziejba), zdrzem — wiem (Marsjanie), ździebliście — liście (Dwaj), zgasiście — mgliście (Chmury), zgrzebieć — śródniebiem (Kopciuszek), zieleniście — liście (Dziejba), złotocha — kocha (Piła), zron — szron (Śnieg), zmierzchowisko — blisko (Zmierzchun)⁹⁴.

Zapewniają krytycy, że Leśmian był „niemal wyłącznie poetą przyrody”, ale „bez panteizmu i antropomorfizmu”, że był „opętany demonicznym żywiołem przyrody”⁹⁵; że „zaborczy, zachłanny stosunek do słowa” wynikał z pragnienia przedarcia się przez przestrzeń i czas za pomocą „fascynującego, mrocznego słowotwórstwa”⁹⁶. Dorzucali luźne uwagi o języku poety komentatorzy Leśmiana przedwojenni i powojenni. Spośród ostatnich tylko Kazimierz Wyka zwrócił uwagę na pewne szczególności natury językoznawczej, pisząc o słownictwie Leśmiana:

słowa nie spotykane w codziennej polszczyźnie [...] [sprzęg, usił, strwon, postronić, półbabeł]. Jedne z tych wyrazów istnieją w staropolszczyźnie i gwaraach, inne wydają się być nowotworem Leśmiana.

Analizując funkcję tych wyrazów w utworach poetyckich, Wyka stwierdził:

Leśmian wprowadza zarówno archaizmy, jak dialektyzmy, ale na tyle wyszukane, że trudno na podstawie samej świadomości językowej i bez pomocy słowników odpowiedzieć, póki one sięgają, a gdzie zaczynają się neologizmy. Te ostatnie to *strwon* i *postronić*, te pierwsze to *sprzęg*, *usił*, *paskuda*, *półbabeł*. Uniezwykłąją język zarówno pierwsze, jak drugie. Uderza wśród nich zestaw: *sprzęg*, *usił*, *strwon*. Odczuwamy w nich brak przyrostka zazwyczaj spotykanego w takich formacjach. Użycie podobnie zwięzłych i lapidarnych słów na pewno ma to na celu, by u czytelnika wywołać sugestię słownikowej krzepy, siły, mocy. Jest to typowe dla języka Młodej

⁹⁴ Wyrazy oznaczone spacją — to własne twory Leśmiana.

⁹⁵ Czachowski, op. cit.

⁹⁶ Zob. np.: A. Szczerbowski, „Napój cienisty” Leśmiana. „Ruch Literacki”, 1937, z. 3/4. — Ostap-Ortwin, Bolesław Leśmian. „Łąka”. W: *Próby przekrojów*. Lwów 1936. — P. Hulka-Laskowski, *Leśmian Bolesław*, „Napój cienisty”. „Nowa Książka”, 1937, z. 5. — Sandauer, op. cit. — Kwiatkowski, op. cit. — J. Kubiak, *Magia Leśmiana*. „Tygodnik Powszechny”, 1957, nr 45. — J. Trznadel, *Leśmian, którego nie znamy*. „Przegląd Kulturalny”, 1958, nr 18.

Polski. U Wyspiańskiego napotykamy: *ostrz, tarcz, zgliszcz, ziem, siekierz, peń, kleszcz* i tak dalej. Leśmian ulega podobnej tendencji językowej, ale czyni to rzadziej i trafniej, jeżeli chodzi o zamiar artystyczny⁹⁷.

Ale wróćmy do Leśmiana — poety przede wszystkim przyrody. Zasłuchany w jej tysięczne, czasem dziwne lub dziwaczne odgłosy odbierał je poeta z taką wrażliwością i w taką ubierał je szatę słowną, jak nie czynił tego nikt po nim, przed nim zaś chyba tylko Słowacki. Stąd właśnie tyle w jego poezji muzyki; stąd ta mieniąca się, rozwachlarzowana — jak by to on sam określił — onomatopeja, która

nie tylko dźwiękami naśladuje głosy przyrody, ale także — jakoś dźwiękami przybliża wewnętrzne wzloty, rozterki, zgryzoty, zgrzyty i rozpaczę, która wreszcie chce pewnymi zespołami dźwiękowymi wprowadzić słuchacza w pożądaną przez poetę nastrój. I wtedy, niezależnie od ścisłego sensu, od prawideł gramatycznych, wprowadza autor wyrazy dziwne dla poznającego umysłu, ale miłe dla ucha, wyrazy, które działają nie zawartością intelektualną, ale harmonią i symfonią dźwiękową⁹⁸.

Ilustracją tego zjawiska jest właściwie cała twórczość artystyczna Leśmiana, w której, zwłaszcza w utworach poetyckich, roi się od wyrazów, własnych i przejętych, o odpowiedniej budowie fonicznej.

I jeszcze jedno.

Leśmian — samotnik odznaczał się, jak jego wielcy pod tym względem poprzednicy i współcześni (Naruszewicz, Norwid, Wyspiański, Żeromski), szczególną pasją słowa. Jak Żeromski w swoim *Wietrze od morza* chciał zawrzeć całe słownictwo rybackie, tak Leśmian sięgał po wyrazy niezwykle do mowy potocznej, często do słownika. Jak Norwid w swoim osamotnieniu wyżywał się w przedziwnych niekiedy operacjach słowotwórczych, tak też i Leśmian, odznaczający się „romantyczną żywiołowością, rozmachem i fantazją”⁹⁹, tworzył wyrazy będące neologizmami fikcyjnymi, czasem nie mieszczącymi się w ramach słowotwórczych tendencji języka ogólnopolskiego i wskutek tego stawałymi o dowolności i pewnych nadużyciach poety w tym zakresie. Tu należą przede wszystkim liczne wyrazy ukute dla — r y m u.

Z pełnego zatopienia się w przyrodzie, ale i z zapatrzenia się w siebie samego rodziła się swoista filozofia Leśmiana; ze swoistości patrzenia na świat i ze swoistego rozumienia jego zjawisk rodziło się swoiste Leśmiana słowotwórstwo. Widziana przez niego pokraczność i „byle-jakość” świata, a w nim przede wszystkim człowieka i jego dążeń

⁹⁷ K. Wyka, *O czytaniu i rozumieniu współczesnej poezji*. „Polonistyka”, 1958, nr 6, s. 18—19.

⁹⁸ Klemensiewicz, *op. cit.*, s. 497.

⁹⁹ Czachowski, *op. cit.*, t. 2, s. 67.

skłaniały poetę do tworzenia niekiedy pokraccznych i byle jakich formacji słowotwórczych. Zapewne w myśl prawdy, że język, a więc i jego elementy — wyrazy są odbiciem elementów otaczającej człowieka rzeczywistości, fizycznej i psychicznej, obiektywnej i urojonej. Twory językowe Leśmiana odbijałyby zatem stosunek poety do otaczającej go rzeczywistości; odbijałyby jego poglądy społeczne, religijne, estetyczne i oczywiście — jego logikę.

W ich świetle otaczający nas świat jest lub bywa — potworny.